

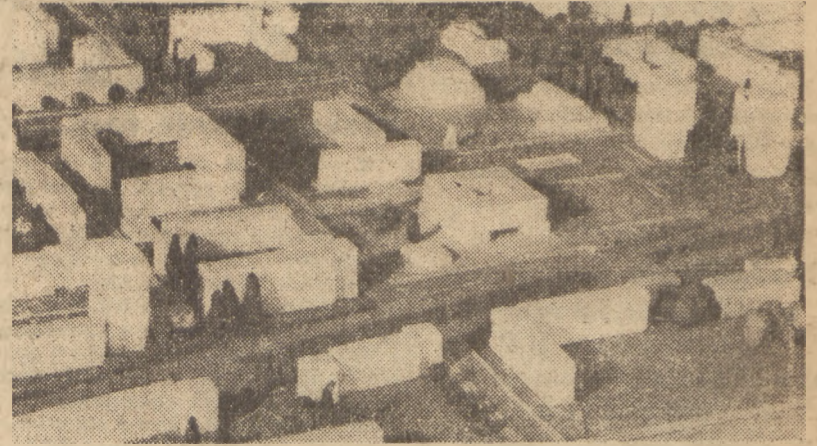
# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK V WARSZAWA — CZWARTEK, 30 WRZEŚNIA 1948 R. Nr 270 (1371)

**W numerze:**

- BUDUJEMY STOLICĘ GODNĄ NASZEGO KRAJU.
- ARTYKUŁ INŻ. ARCH. MARIANA SPYCHAŁSKIEGO.
- ODPOWIEDZIALNE ZADANIA.
- ARTYKUŁ MIN. DR. M. KACZOROWSKIEGO.
- MYŚL O PRZYSZŁYM MIESIĄCIE NIE PRZYŚLANIA NAM TROSKI O DZIEŃ DZISIEJSZY.
- ARTYKUŁ WICEMIN. ROMANA PIOTROWSKIEGO.



... Robotnikom Warszawy trzeba mieszkać, wiele dobrych, jasnych, zdrowych mieszkań. Odbudowującej się Warszawie. — Stolicy naszego kraju trzeba nowych dzielnic mieszkalnych, nowych osiedli i domów, bo one stanowią najważniejszą część składową miasta. To są dwie strony zagadnienia budownictwa mieszkaniowego w Warszawie. Pisze o tym na str. 4 — tow. Ludwik Wolski. Na zdjęciu makietę nowego osiedla robotniczego w Warszawie, które wybuduje ZOR

## ZNIESIENIE OGRANICZEŃ W SPOŻYCIU ARTYKUŁÓW Z BOŻOWYCH NOWY SUKCES ODRADZAJĄCEJ SIĘ GOSPODARKI POLSKIEJ

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 29.9 br. powzięła uchwałę o zniesieniu z dniem 1 listopada br. przydziałów chleba i mąki w zaopatrzeniu reglamentowanym oraz za twierdzenia projektu zarządzeń o uchyleniu istniejących dotąd ograniczeń w spożyciu artykułów zbożowych, w szczególności o rewizji z dniem 1 października br. norm przemiałowych, o normalizacji wypieku pieczywa oraz o zniesieniu dni beczciastkowych.

Rada Ministrów stwierdziła, że zarówno tegoroczny, dobry urodzaj zbóż, jak i pomyślny dotychczasowy przebieg zakupów zboża i planowy pobór podatku gruntowego w zbożu, jak wreszcie istnienie poważnej państwowej rezerwy zboża i dostateczne opanowanie rynku zbożowego dają całkowitą podstawę do tego, aby zaopatrywanie ludności w pieczywo i mąkę odbywało się bez ograniczeń i wyłącznie w trybie obrotów wolnorynkowych.

W związku z zmianą form zaopatrzenia ludności w chleb i mąkę, Rada

### Rośnie liczba zwiedzających WZO

W niedzielę dnia 27 bm. zwiedziło Wystawę Z.O. 22.580 osób, w tym 13.721 osób zorganizowanych przez „Orbis” w wycieczkach. Ogółem w tym dniu zwiedziło Wystawę 162 wycieczki.

Z Czechosłowacji przybyła do Wrocławia wycieczka polskiego Towarzystwa Kulturalno - Oświatowego oraz grupa rolników.

Ministrów zatwierdziła jednocześnie środki przygotowawcze, przedsięwzięte dla zapewnienia ciągłości zaopatrzenia, w szczególności środki, zmierzające do wzmocnienia nadzoru nad aparatem dystrybucyjnym i do posiadania przez ten aparat dostatecznych zapasów mąki na składach w hurtii i detalu.

Osoby, uprawnione do kart zaopatrzenia otrzymają w zamian przydziałów mąki i chleba ekwiwalent pieniężny, obliczony wg cen wolnorynkowych detalicznych z odliczeniem cen sztynnych, płaconych dotąd przy odbiorze tych artykułów na kartki. Ekwiwalent ma być wypłacony łącznie z zniesieniem kartki, a więc zasadniczo w dniu 1.11, a w stosunku do osób, pobierających wynagrodzenie z dołu, najpóźniej do 6.11 w formie zaliczki.

Ekwiwalent pieniężny za kartę pracowniczą, wynoszący 405 zł miesięcznie, będzie wypłacony w formie stosownego zwiększenia istniejącego dodatku aprowizacyjnego. Przy kartach dodatkowych zostanie wypłacony stosownie większy ekwiwalent.

Ekwiwalent pieniężny za kartę rodzinną, wynoszący: na pierwsze dziec

ko 385 zł, na drugie — 415 zł, na każde następne — 450 zł, na żonę (jeśli przysługuje jej zasiłek na dzieci, lub niezdolną do pracy lub pod warunkiem przedstawienia zaświadczenia z Urzędu Zatrudnienia o niemożności otrzymania pracy) 260 zł, będzie wypłacony w formie dodatku aprowizacyjnego do zasiłku rodzinnego.

Emeryci, renciści i inwalidzi wojenni, którym przysługiwały karty zaopatrzenia, otrzymają analogiczne dodatki aprowizacyjne, zależne od rodzaju posiadanej karty.

Rada Ministrów uchwaliła jednocześnie projekt dekretu o postawieniu Ministerstwa Apropowizacji w stan likwidacji z dniem 1 października, mianując likwidatorem agend ministerstwa, dotychczasowego ministra Włodzimierza Lechowicza.

Decyzja o zniesieniu ograniczeń w spożyciu i w obrocie artykułów zbożowych w Polsce, jako w trzecim kraju europejskim — po ZSRR i Szwajcarii — likwidującym u siebie skutki wojny, oznacza wielki sukces odradzającej się w nowych warunkach naszej gospodarki.

## ZNIESIENIE KARTEK NA MĄKĘ I CHLEB

Uchwała Rady Ministrów o zniesieniu kartek na chleb i mąkę jest wydarzeniem wielkim i radosnym, świadczącym o zakończeniu w Polsce pierwszego najtrudniejszego etapu odbudowy gospodarczej. W 3 1/2 roku po zakończeniu najbarbarzyjszej wojny zostawiamy za sobą jedno z najbardziej dokuczliwych jej następstw — reglamentację spożycia chleba.

Reglamentacja ta istniała i istnieje nadal we wszystkich niemal krajach Europy, w tej liczbie nawet w tych, które w wojnie nie uczestniczyły i które na wojnie się dorabiały. Związek Radziecki, który dzięki ustrojowi socjalistycznemu pierwszy pokonał przyczyny kryzysu aprowizacyjnego, był też pierwszym krajem w Europie znoszącym kartki na chleb. Polska jest właściwie drugim krajem, który mógł zdobyć się na ten krok, jeśli pominiemy przebogata i niezniszczoną Szwajcarię, która nas pod tym względem wyprzedziła.

Sukces ten zawdzięczamy ogromnym wysiłkom poświęconym odbudowie rolnictwa. Dobry urodzaj tegoroczny jest nie tylko wynikiem sprzyjających warunków atmosferycznych. Jest on w jeszcze większej bodaj mierze rezultatem ofiarnego wysiłku całego kraju nad odbudową rolnictwa, nad likwidacją odłogów, zwiększeniem importu i krajowej produkcji traktorów, koni, maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych, materiału siewnego itd.

Urodzaj sam przez się nie zapewniłby jeszcze wszystkich warunków, niezbędnych dla zniesienia reglamentacji. Trzeba było ponadto uporządkować wyjątkowo zabagniony rynek zbożowy, unormować ceny, stworzyć państwowe rezerwy zbożowe. Warunki te zostały spełnione dzięki służbie i przewidującej polityce rządu, polityce, która kieruje się jedynie słuszną marksistowską teorią ekonomiczną.

Zniesienie kartek na chleb i mąkę nastąpi od 1 listopada, ale już od 1 października zostaną zniesione ograniczenia przemiałowe, a na rynku pojawi się mąka i pieczywo po jednolitych cenach, ustalonych po raz pierwszy dla całego kraju. Październik będzie więc miesiącem przygotowawczym do wprowadzenia wyłącznie wolnorynkowego zaopatrzenia ludności w chleb i mąkę. Będzie to miesiąc próby dla wszystkich instytucji, którym rząd powierzył organizację prawidłowego i równomiernego zaopatrzenia kraju. Instytucje te, przede wszystkim zaś spółdzielczość spożywców powinny zmobilizować wszystkie swe siły i pokonać swe liczne jeszcze braki, ażeby ten egzamin zdać celująco.

Zniesienie ograniczeń przemiałowych ma na celu nie tylko dostarczenie ludności większej mąki i delikatniejszego pieczywa. Ma ono równocześnie na celu dostarczenie rolnictwu większej ilości wysokogatunkowych otrębów, jako paszy dla bydła i trzody. Tym samym stworzone zostaną warunki dla zwiększenia produkcji młeksza, mięsa i tłuszczów zwierzęcych — masła i słoniny.

Pół roku temu wyłączyliśmy z aprowizacji kartkowej cukier i kasze, obecnie wyłączamy mąkę i chleb. Zbliżamy się do chwili, kiedy można będzie również znieść kartki na mięso i tłuszcze.

Tym samym obecna reforma stwarza przesłanki dla całkowitego zniesienia wszelkich ograniczeń spożycia, do realizacji celów, jakie postawiliśmy sobie w planie 3-letnim, do podniesienia konsumpcji powyżej poziomu przedwojennego,

## PROPOZYCJA ZSRR W SPRAWIE REDUKCJI ZBROJEŃ STANOWI CENNY WKŁAD W DZIEŁO POKOJU Wystąpienie Kisielewa, Manuilskiego i Kardela w ONZ

PARYŻ, 29.9. (PAP). W środę na posiedzeniu plenarnym trzeciej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ zakończyła się dyskusja ogólna. Na wstępie przemawiał delegat boliwijski Adolfo Costa du Reis, który — w myśl inspiracji z Waszyngtonu — wystąpił na rzecz zniesienia sankcji, jakie zastosowano w swoim czasie przeciwko Hiszpanii frankistowskiej. Następnie przemawiał delegat Jugosławiański Kardel, który oświadczył, że delegacja jugosławiańska popiera w całości propozycje rządu ZSRR, przedstawiane na obecnej sesji przez radzieckiego wiceministra spraw zagranicznych Wyszyńskiego. Z kolei przemawiał delegat Ukrainy Manuilski. Następne posiedzenie plenarne Zgromadzenia ONZ zostanie wyznaczone w późniejszym terminie.

**PRZEMÓWIENIE DELEGATA BIAŁORUSI**  
PARYŻ, 29.9. (PAP). Na wtorkowym plenarnym posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia jako ostatni z mówców wystąpił delegat Białorusi Kisielew.

Przypomniawszy, że ani jednego z zagadnień, mających doniosłe międzynarodowe znaczenie, ONZ nie przeprowadził do końca i że zalecenia Generalnego Zgromadzenia nie są wy-

konywane, Kisielew przytoczył konkretne przykłady, dowodzące, po czyjej stronie leży za to winę. Stwierdził on, że obecni kandydaci do panowania nad światem tajnie i jawnie prowadzą przygotowywanie do nowego konfliktu, że pewne koła amerykańskie tłumaczą i propagują szalony wysięg zbrojeń, że tworzy się regionalne bloki wojskowe, że część prasy mocarstw zachodnich zajmuje się otwarcie podżeganiem do wojny.

### PROPOZYCJE RADZIECKIE na komisji politycznej ONZ

PARYŻ, 29.9. (PAP). W środę po południu zebrała się po raz pierwszy komisja polityczna Zgromadzenia ONZ pod przewodnictwem delegata belgijskiego Spaaka. Wiceprzewodniczącym został wybrany delegat Boliwii Costa du Reis.

Większością głosów komisja postanowiła umieścić na pierwszym miejscu porządku dziennego sprawozdanie komisji energii atomowej, na drugim miejscu — propozycje radzieckie w

sprawie zakazu broni atomowej i zredukowania o jedną trzecią zbrojeń 5 wielkich mocarstw oraz na trzecim miejscu sprawozdanie hr. Bernadotte w sprawie Palestyny. Odrzucono większość głosów wniosek radziecki w sprawie umieszczenia na czwartym miejscu porządku dziennego sprawy b. kolonii włoskich, przyjmując natomiast wniosek przewodniczącego Spaaka o umieszczenie tej sprawy na 6 miejscu.

Następnie Kisielew poruszył żądania niektórych delegacji, w tym Argentyny, rewizji i zmiany zasady jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa.

„Zmiana zasady jednomyślności mocarstw — powiedział on — oznaczałaby natychmiastowy upadek ONZ”. Kisielew omówił działalność tzw. Małego Zgromadzenia, zaznaczając, że ta bezprawna organizacja zajmowała się przede wszystkim podważaniem fundamentów ONZ.

Kisielew odrzucił antyradzieckie akcenty w przemówieniu Bevina, stwierdzając, że delegat brytyjski dopuścił się do szeregu poważnych pretekstów, starając się umotywić swoje negatywne stanowisko wobec propozycji radzieckich ograniczenia zbrojeń. Kisielew podkreślił, że nie przeto dotychczas decyzji o zakazie broni atomowej z winy tych, którzy uparcie przeciwdziałają się przyjęciu propozycji radzieckiej. Odnosi się to przede wszystkim do W. Brytanii i USA.

W dalszej części swego przemówienia Kisielew przytoczył szereg wypowiedzi Lenina i Stalina, całkowicie przeczących twierdzeniu Bevina o tym, jakoby nie mogło dojść — zgodnie z koncepcją marksizmu — leninizmu — do porozumienia między ZSRR a państwami niekomunistycznymi.

Na zakończenie swego przemówienia delegat Białorusi w pełni podtrzymał propozycje delegacji radzieckiej ograniczenia o jedną trzecią zbrojeń 5 mocarstw w przeciągu roku, wydania zakazu produkcji broni atomowej i utworzenia w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowej instytucji kontrolnej, czuwającej nad wprowadzeniem w życie odpowiednich zarządzeń. Kisielew podkreślił, że w propozycjach tych wyraża się szczerze dążenie narodów do zachowania długiego i prawdziwego pokoju, szczególnie ze strony tych narodów, które doświadczyły na sobie wszelkich okropności ubiegłej wojny światowej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

### St. Zjednoczone przygotowują nową dewaluację franka

PARYŻ, 29.9. (PAP). Dziennik „France Trier” w artykule pt. „Los franka decyduje się w Waszyngtonie” określa, że jednym z głównych punktów porządku dziennego dorocznego konferencji gubernatorów Międzynarodowego Funduszu Monetarnego będzie sprawa rewizji układów w Bretton - Woods, mająca pociągnąć za sobą dewaluację walut europejskich.

Potwierdzeniem tej wiadomości byłoby oświadczenie delegata amerykańskiego ministra skarbu Snydera, który stwierdził, że „pewne waluty posiadają stopę wymienną, nie odpowiadającą ich realnej wartości. Zasoby Funduszu Monetarnego nie powinny być wykorzystywane do utrzymywania stopy wymiennej tych walut na dotychczasowym poziomie”.

„Combat” podkreśla, że oświadczenie to godzi przede wszystkim w funta szterlinga i we franka francuskiego, stanowiąc nową fazę walki między dołarem, a funtem.

PARYŻ, 29.9. (PAP). Dzienniki paryskie w dalszym ciągu z ożywieniem komentują posiedzenie Międzynarodowego Funduszu Monetarnego, wyrażając obawę przed ewentualnością dalszej dewaluacji franka.

„Humanite” wskazuje, że dewaluacja franka leży w interesie Amerykanów, ułatwiając im inwestowanie kapitałów prywatnych we Francji. „Przygotowywana w Waszyngtonie dewaluacja franka — pisze Dziennik — spowoduje dalszy spadek siły nabywczej mas pracujących oraz dalsze podporządkowanie Francji interesom amerykańskim”.

Na czarnej giełdzie, w związku z możliwością dewaluacji franka, zanotowano gwałtowny wzrost ceny złota i kursu dolara, który w ciągu ostatnich 3 dni podskoczył o 30 punktów.

### Walter Ulbricht stwierdza:

## Nie może być mowy o rewizji granic na Odrze i Nysie SED podkreśla znaczenie ideologiczne rezolucji Biura Informacyjnego

BERLIN, 29.9. (PAP). Na plenum zjednoczonej partii socjalistycznej Niemiec, wystąpił z przemówieniem Walter Ulbricht, który omówił znaczenie rezolucji Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych w sprawie sytuacji komunistycznej partii Jugosławii.

Ulbricht podkreślił, że rezolucja ta ma ogromne znaczenie teoretyczne i praktyczne dla krajów demokracji ludowej oraz dla krajów, w których odbywa się proces demokratyzacyjny. Rezolucja wyświebliła błędy komunistycznej partii Jugosławii i tym samym pomogła międzynarodowemu ruchowi robotniczemu w jego walce z imperializmem, w walce o socjalizm.

Ulbricht podkreślił również, że rezolucja ta jest poważnym wkładem do teorii marksizmu-leninizmu, gdyż daje odpowiedź na pytanie, w jaki sposób można zrealizować przejście do socjalizmu i jak w okresie przejściowym rozwija się walka klasowa.

Przechodząc do spraw ruchu robotniczego w Niemczech, Ulbricht zaznaczył, że rezolucja ta pomoże do zrozumienia zadań niemieckiej klasy robotniczej w obecnym etapie poprzez podniesienie poziomu świadomości mas robotniczych.

Przeciwdziałając się antyradzieckiemu stanowisku mniejszości w partii komunistycznej Jugosławii, Ulbricht podkreśla decydującą rolę Związku Radzieckiego w rozbieleniu potęgi hitlerowskiej oraz w wyzwoleniu narodów europejskich, a tym samym i Jugosławii spod jarzma niemieckiego.

Związek Radziecki — powiedział Ulbricht — wyzwolił spod faszystów również jedną trzecią Niemiec, dając im możliwość pójścia drogą demokratyzacji.

Musimy wyjaśnić wszystkim kontynuował mówca — że wszystkie zdobycze gospodarcze oraz reformy demokratyczne, wprowadzone w ży-

cie w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, pracujący lud niemiecki zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu. „Ulbricht wzywa więc do walki z propagandą antyradziecką, podkreślając, że najważniejszym zagadnieniem jest przeciwdziałanie się na strojom nacjonalistycznym w sprawie granic wschodnich.”

Granice te zostały rozstrzygnięte i zrywanowane i nie może być mowy o ich rewizji.

Należy też prowadzić prace wyjaśniającą rolę i charakter państw demokracji ludowej, które prowadzą politykę pokojową i przeciwdziałają się zachłannej polityce imperializmu amerykańskiego. Na zakończenie Ulbricht oświadczył, że Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec aprobuje uchwały konferencji Warszawskiej ministrów spraw zagranicznych, które w sposób sprawiedliwy i jedynie możliwy proponują rozwiązanie sprawy niemieckiej.

### Pomoc żywnościowa ZSRR dla Czechosłowacji

PRAGA, 29.9. (PAP). — Jak podaje czeska agencja prasowa CTK, prezydent Gottwald przeprowadził w czasie swego pobytu na Krymie szereg rozmów z czołowymi osobistościami Związku Radzieckiego. Wynikiem tych rozmów jest umowa, na podstawie której ZSRR dostarczy Czechosłowacji w ciągu 1949 roku 25 tysięcy ton mięsa, 25 tys. ton tłuszczów, 300 tys. ton pszenicy oraz 10 tys. ton bawełny.



# CI, KTÓRZY PRZODUJĄ W ODBUDOWIE WARSZAWY



WŁADYSŁAW BRODACZEWSKI  
rzeźba art. rzeźb. Janusza Wildena

Najpierw zobaczyliśmy się na czwarte piętro wyprawiliśmy, a potem, wśród kilkunastu ludzi pracujących przy montażu mostu Śląsko-Dąbrowskiego szukaliśmy „oryginału”. Łatwo go poznać. Młody, wysoki jak „Abezał”, pracuje przy składaniu nadechodzących ze Śląskich kłębów części mostu-olbrzyma.

Pracuje w nocnej zmianie i mimo niepełnych 25 lat życia i dopiero 3-letniej praktyki, jest już brzdąkistą i przodownikiem pracy. — „To uspaniała rzecz, taki most i cała trasa W-Z. Pomyśleć, ile ludzi kozystać będzie z tej drogi, ile ludziom ułatwi ona ciężki problem komunikacyjny. W Warszawie przydałby się jeszcze druga trasa z północy na południe, chyba będziemy ją niedługo budować?”

Za parę minut drapiemy „nit” po prostu.



ALICJA KRYSTEL  
rys. węglem art. mal. Hanna Milewska

Na wystawie portretów ładna mieszkanka w krótkich włosach, jest dziewczyną z miasta i doraje malowniczo jeden portret kobiety.

Szczupła, niewysoka, 27-letnia Alicja Krystel, jest wyjątkowo wyróżniona wyróżnieniem, które ją spotkało. Jest urzędniczką w dziale rachuby Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego — i to jedną z najlepszych urzędniczek, bez sprzeczenia.

Jest zadowolona z życia, pracuje razem z mężem, ma

## PLASTYCY — BUDOWNICZYM STOLICY

Rola artystów w odbudowie Warszawy, to nie tylko ta najbardziej widoczna, namacalna i wymierna w przestrzeni usuwanych i odbudowywanych gruzów, rola architektów. Rzecz prosta, ich zadanie wysuwa się na pierwszy plan, ich planowa i konstruktywna myśl, zapewniająca karty wykresów i następnie realizowana niestrudzonymi dłońmi robotników, jest najbardziej uchwytna i rozstrzygająca w rzeczywistości, której na imię powstająca z gruzów Warszawa.

Współ z architektami działają również przedstawiciele innych dziedzin twórczości. Nowobudowujące się gmachy, wylaniające się perspektywy nowych ulic i placów oczekują przecież na dzieła malarzy i rzeźbiarzy. Zespołony trud architektów, malarzy, rzeźbiarzy i robotników tworzy właśnie nową Warszawę, której oblicza będzie wyrazem celowego ładu i równocześnie piękna.

Piękno to demonstruje nam akcja, przedsięwzięta przez Departament Twórczości Arty-

stycznej Ministerstwa Kultury i Sztuki wspólnie ze związkami artystycznymi. Wyniki tej akcji — to dzieło odbudowy Warszawy jako temat tekstów literackich i pieśni, to portrety przodowników Warszawy, wykonane przez kilkudziesięciu malarzy.

Nie są to jeszcze wyniki imponujące. Ale to przecież dopiero początek. Impas został przełamany. Artyści od współdziałania przy kształtowaniu rzeczywistości przechodzą już do dla nich tylko dostępnej dziedziny kształtowania świadomości społeczeństwa ujętym w formy sztuki obrazem rzeczywistości. Na tej drodze znajduje się nie tylko wypełnienie szczytnej misji społecznej sztuki, ale również możliwość odrodzenia, pogłębienia sztuki i nadania jej piętna prawdziwej wielkości. Wielką bowiem może być tylko sztuka, która żyje tym, czym żyje naród, i tworzy to, co tworzy naród.

H. E. MICHALSKI

### TADEUSZ KUBIAK

## POEMAT O TRASIE W-Z

Tu w pałacu „Pod błachą”, w sali dawnych zabaw, ułańskich bałów księcia Józefa — makietą. „Oto jest plan budowy, tu stara Warszawa, tu Warszawa przyszłości”. Inżynier czy poeta.

Inżynierowi — chwała. A poetce — laur.

Choć tu słowa poezji niedzisiejsze, obce — Tam, w dole na budowie biegnący Centaur uzbrojony w głaz ciężki zdaje się być chłopcem ładującym wagonik gruzem dawnych domów. Lub może właśnie chłopak stał się Centaurem, zbiegającym z osypisk pełnych szkła i złomu, nad miarę silny — z martwym wojującym murem.

„Tu kiedyś stało miasto — inżynier wspomina — dni i noce już dzisiaj odległe jak biegun — Tędy przechodził wiadukt zszarpány ciemnością,

rozdarty luk kamienny, jak rzymski akwedukt. Tu ściany domów były z wysokich płomieni i lękającego światła. Epoką niedobra, zagładą je poraził czas ognia i zmienił w jałową pustkę dawny staromiejski ogród”.

Ogród. Bo oczom XX wieku — kwiatem, z botanicznych ogrodów kwiatem egzotycznym zdążył być wykusze, blaszane fryzury dachów, wachlarze attyk — białe jak śnieg stycznia.

Aż przyszli żywi ludzie, ludzie z krwi i kości, o ciele z włókien silnych i wiatrem spalonych, wzdbrani skokiem ziemi, jak łodygi roślin, by nowy kształt tym brzegom nadać — światła strony połączyć — wschód z zachodem. I Urał z Bałtykiem. Ujarzmił wodę, kamień, metal, pień dębowy.

Aby ich dojrzeć z dołu, trzeba przejść na przeciwną stronę zawałonej ceglami, dachówkami i „papakanej” wapnem ulicy Mariensztat.

Pracują bowiem obaj właśnie przy murowaniu kominów jednego z budujących się „mariensztatckich” domów, z serii tych, co to rosną „jak grzyby po deszczu”.

Roboty nie mogą przerwać, bo kropi deszcz, więc drapiemy się do nich na górę.

— Pracujemy już dwa miesiące razem. Jesteśmy pierwszą dwójką, która na tym terenie zainicjowała współzawodnictwo pracy systemem dwójkowym i trójkowym.

— Jakie były wyniki? Towarzysz Religa uśmiecha się z zadowoleniem.

— Norma wynosi 1,60 m. dziennie, ale były dni, kiedy robiliśmy i 10 m.

Obydwaj przodownicy są murarzami, ale posiadane kwalifikacje nie zadowolają ich. Chcieliby



WACŁAW PORĘCKI ANDRZEJ RELIGA  
malowała art. mal. Jadwiga Walker

przez „martwy” okres sezonu budowlanego, tj. w czasie kiedy zima i mróz przerwą prace budowlane, przejść dodatkowe przeszkolenie fachowe, jak kurs majsterski.

Porecki wrócił do Warszawy zaraz po powstaniu i pracował jako brzdąkista w pierwszych zorganizowanych brzdąkach pracy. Odbudowywali wtedy Pragę.

— Po wybudowaniu osiedla mariensztatckiego, chcielibyśmy pracować przy budowie osiedli robotniczych. Chcielibyśmy przewodzić w budowie nowych, pięknych domów dla naszych towarzyszy, kolegów — odpowiadają na pytanie o plany na przyszłość. — Trzeba, aby zniknęły wilgotne rudery, w których mieszkają ludzie pracy — no i jest nadzieja, że znikną szybko.



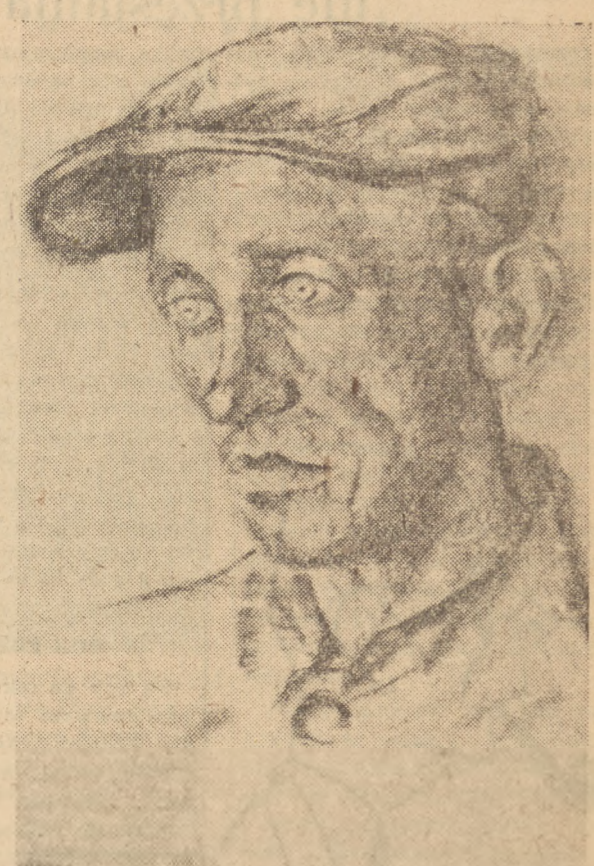
JAN SOSNOWSKI  
malowała art. mal. Janina Hergetowa

Pracuje dopiero dwa miesiące przy budowie osiedla mariensztatckiego i mimo ciężkich warunków mieszkaniowych, bo dojeżdża codziennie z Nowego Dworu — zdążył się już wyrobić.

Ma dwa zasadnicze życzenia: pierwsze to aby zima była jak najkrótsza i letnia, drugie, to wspólne życzenie tych, którzy od 5 rano zaczynają swój „codzienny dzień” w pogoniach — „A jeżeli chcecie wiesz, to pozostawia jest budowlany najchętniej mieszkanie dla robotników. Takie mieszkania, gdzie byłoby dużo słońca, ciepła, czego nie chcą — trzeba gdzieś chowałyby się zdrowe mu wierzby.”

— Ma dwa zasadnicze życzenia: pierwsze to aby zima była jak najkrótsza i letnia, drugie, to wspólne życzenie tych, którzy od 5 rano zaczynają swój „codzienny dzień” w pogoniach — „A jeżeli chcecie wiesz, to pozostawia jest budowlany najchętniej mieszkanie dla robotników. Takie mieszkania, gdzie byłoby dużo słońca, ciepła, czego nie chcą — trzeba gdzieś chowałyby się zdrowe mu wierzby.”

— Ma dwa zasadnicze życzenia: pierwsze to aby zima była jak najkrótsza i letnia, drugie, to wspólne życzenie tych, którzy od 5 rano zaczynają swój „codzienny dzień” w pogoniach — „A jeżeli chcecie wiesz, to pozostawia jest budowlany najchętniej mieszkanie dla robotników. Takie mieszkania, gdzie byłoby dużo słońca, ciepła, czego nie chcą — trzeba gdzieś chowałyby się zdrowe mu wierzby.”



ROMAN PODWYSOCKI  
rys. węglem art. mal. Hanna Milewska

Nie jest co prawda wykształconym robotnikiem, ale ma swoje kwalifikacje.

Zyje już 42 lata, ale ta- jałności, ale zna się doskonale na każdym rodzaju budowlanych pracach.

Byłowa trasa W-Z jest pierwszą z jego „wielkich” robót.

Jest robotnikiem już od 24 lat, i przy udziale pracy jego rąk powstał tunel kolejowy w Aisjach i Dom Aka deminki na Pl. Narutowicza przed wojną, a bezpośrednio po powrocie z obozu koncentracyjnego, od października roku 1946 znów wrócił do swego zawodu: pracował przy poszerzaniu Marszałkowskiej, a teraz przeszedł się na Senatorską.

„Jestem pewien, że budujemy wielką rzecz — nie tylko dla Warszawy, ale dla całego kraju. Mielśmy od- Ogładają się trochę, niecierpliwie w stronę nadawców, nikt nie wie, jak to będzie wyglądać, ale widać, że sam się nauczy, nauczy się jak pracować, wybacisz, lepiej wydatniej... no i zostaje przodownikiem pracy. To jego nagroda!”



BRONISŁAW WIĄCEK  
malował art. mal. Grzesiekiewicz

Jest z zawodu cieślą, najlepszym cieślą w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym Nr 1.

W ostatnim miesiącu osiągnął 220 proc. normy.

Ostatnio pracuje na ul. 29 Listopada przy budowie domu dla Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P.

Tow. Wiącek nie jest zadowolony ze swoich 220 procent. Twierdzi, że można zrobić więcej i że zmarłym człowiekiem „przeprzysła” ten problem. Maszyniści nie są zadowoleni, tu trzeba nie zarobkiem mięsa.

do zdjęcia obok

ROMAN PIOTROWSKI

Komisarz Rządu dla spraw odbudowy Stolicy

# MYŚL O PRZYSZŁYM MIEŚCIE

## nie przesłania nam troski o dzień dzisiejszy

W rozmowach, które prowadzą z nami, odbudowującymi Warszawę, gości nasi, zwiedzający stolicę, zjawia się prawie zawsze pytanie: ile już zrobiliście i kiedy już ukonieczycie swoją pracę. Pytanie to wynika z bandażowej lub mniej życzliwej ciekawości obserwatora. Inaczej jednak do tej sprawy podchodzi mieszkaniec Warszawy. Każda nawet najogólniej sformułowana na sceptyczna lub lekceważąca uwaga obcego o stolicy i jej odbudowie spotyka się z ostrą odprawą warszawiaka, który uważa się słusznie za współtwórcę tej odbudowy i czuje się za nią odpowiedzialny. Nie oznacza to jednak, by przyjmował bezkrytycznie to, co się dzieje w jego mieście. Przeciwnie żadna opieszałość, żaden błąd czy omyłka nie ujdzie jego uwagi i zostanie zaraz przez niego wytknięta. Warszawiacy we własnym gronie są raczej za wszystkim niezadowoleni, bronąc się w ten sposób przed urzekiem, jaki na nich rzucił ich ukochno odradzające się miasto. Ciężnie jednak dają się przekonać, że potrzebują do tego jakiegoś sprawdzianu, jakich dowodów, które by przychodziły do nich z zewnątrz spoza ich własnej codziennej obserwacji. I dlatego zwracają się do tych, którzy kierują odbudową z tym samym pytaniem, co i obcy: ileśmy już zrobili, kiedy odbudujemy naszą stolicę.

trzeba przypominać, — że mieszkańcy nasze, ulice, komunikacja, pozostawiają dużo, bardzo dużo do życzenia, że szkół, sal widowiskowych, bibliotek jest o wiele za mało, że warunki, w jakich pracować musimy w warszawskich fabrykach, czy biurach, są dalekie od normalnych.

Prawda, że i wymagania nasze wrażliwie stają z roku na rok, z miesiąca na miesiąc. Ulica, na której usunęto gruz, zasypano okopy i leje bombowe, wydawała nam się w 1945 r. bardzo dobrą, w 1946 r. — wystarczającą, już w 1947 r. była nie do zniesienia. Ten pęd do poprawy warunków bytu mówi właśnie o naszej żywołności, zmusza nas do coraz nowych i coraz lepiej zorganizowanych wysiłków.

### ROK PRZEŁOMOWY

Na tym tle rok obecny jest rokiem przełomowym w odbudowie Warszawy. Podejmujemy cały szereg robót, których zadaniem jest nie tylko odtworzenie dawnego stanu miasta sprzed wojny, ale rozpoczęcie na wielką skalę jego przebudowy. Zbędne byłoby

wyliczanie ich wszystkich. Wystarczy wskazać na trasę W—Z, nową Marszałkowską, plac Napoleona, linię Średnicową, otoczenie placu i Ogrodu Sądowego, rozpoczęcie osiedla mieszkalnego na Mokotowie, Kole, Młynowie. W przyszłym roku, ostatnim roku pierwszego planu trzyletniego, złączymy Warszawę z Pragą całkowicie nowymi dwoma mostami: Śląskim i Średnicowym, rozpoczniemy budowę szeregu wielkich fabryk, a największe w Polsce zakłady poligraficzne „Czytelniak”, Dom Słowa Polskiego, złączymy znowu już ponad ogrodzenia teren budowy; będzie prowadzona budowa dworca głównego, wzniesie się będzie dom naszych poet — świadectwo siły zjednoczonego ruchu robotników polskich; wzniesione będą przez ZOR dla pracowników stolicy nowe osiedla mieszkaniowe, które dadzą około miliona metrów sześciennych przestrzeni mieszkalnej.

I czy wiecie warszawiacy, że opracowuje się plany szybkiej kolei miejskiej (metro), której szkieletowy projekt dla pierwszej linii będzie gotów

jeszcze w bieżącym roku. Będzie to szybka komunikacja, łącząca Służewiec z Bielaniami i przechodząca pod śródmieściem w tunelu. Pierwsze tego rodzaju urządzenie w Polsce.

Tak — to wszystko odnosi się do nowej Warszawy. A co będzie z tą częścią miasta, która już istnieje, żyje, pracuje, a która przecież — jak wiemy — nie zaspokaja w należyty sposób potrzeb mieszkańców. I tutaj prowadzone będą roboty, których zadaniem będzie stopniowe usuwanie braków, poprawianie tego, co dotychczas jest złe i podciąganie do takiego poziomu, by nie było różnic między nowym i starym miastem.

I odną już stałe będzie słońce przy odbudowie stolicy dwoma równoległymi trasami: budowa nowej Warszawy i doskonalenie, porządkowanie odbudowanej w pierwszych latach. Myśl o pięknym nowym mieście nie może nam przesłonić troski o dzisiaj, codzienną potrzebę mieszkańca stolicy.

Praca ta trwać będzie wiele lat, bo budowa żywego miasta, jakim jest Warszawa, nigdy się nie kończy.

BORYS JASZCZUK

Wiceprez. m. st. Warszawy

## SAMORZĄD W ODBUDOWIE STOLICY



Udział samorządu w odbudowie należy rozpatrywać w trzech płaszczyznach, należy odpowiedzieć na trzy pytania. W jakim stopniu samorząd stolicy na przestrzeni niespełna 4 lat poprawił stopień zaspokojenia potrzeb swoich mieszkańców, jaki bierze udział w odbudowie miasta, w opracowywaniu i realizacji przebudowy Warszawy jako stolicy nowego Państwa i wreszcie, jak sprawną organizację wytworzył celem należytego rozwiązania dwóch poprzednich zadań.

Dla odpowiedzi na pierwsze pytanie należy sobie przypomnieć stan wyjściowy bezpośrednio po wyzwoleniu Warszawy. Ten stan, to zniszczone i nieczynne przedsiębiorstwa miejskie, szpitale, szkoły, wypalone domy, to zawalone ulice. Toteż przystąpiono przede wszystkim do uruchomienia tych przedsiębiorstw, szpitali, szkół w takim zakresie, w jakim można to było od razu wykonać, dlatego stworzono „Ochotnicze Brygady Pracy”, które przeprowadziły odgruzowanie podstawowych ulic miasta. Rola tych Brygad jest jeszcze o tyle większa, że stały się one zalążkiem późniejszej społecznej akcji. Taki był sark. Suche cyfry z okresu 1945 r. i z lipca 1948 r., zobrazują chociażby częściowo dalsze wyniki.

Spółzycie wody na 1 mieszkańca wzrosło w tym okresie z 24,5 m sześć. na 102 m sześć. (więcej od zużycia przedwojennego), Mość dołączonych nieruchomości do sieci wodociągowej wzrosła z 4.619 do 6.725. Przewieziono tramwajami pasażerów w ciągu 7 miesięcy 1945 r. 22 miliony, a w jednym tylko m-cu 1948 — 20 milionów.

Ilość łóżek w szpitalach wynosi — 2.872 i 5.402, liczba chorych powiększyła się z 1.860 do 4.460. Ilość klas w szkołach podstawowych 699, obecnie 1.415 przy ilości uczniów 18.900 i 59.618.

Ta liczba klas przy niewątpliwym jeszcze braku pozwoliła jednak w zasadzie przystąpić do realizacji powszechnego nauczania.

Możemy stwierdzić, że mimo braków, nierównomiernego zaspokojenia poszczególnych potrzeb, obserwujemy stały postęp i to nie tylko w cyfrach absolutnych, lecz i w stosunku do 1 mieszkańca stolicy w tych latach.

Przy odpowiedzi na drugie pytanie należy wziąć pod uwagę działalność administracyjną samorządu na odcinku odbudowy i udział w Naczelnej Radzie Odbudowy Warszawy. Samorząd celem przyspieszenia odbudowy, wykorzystując uprawnienia dekretu o budynkach zniszczonych i uszkodzonych, przeprowadził akcję wezwania właścicieli na naprawy, która objęła ok. 800 nieruchomości. Skutkiem nieprzystąpienia w odpowiednim terminie do odbudowy ze strony prywatnych właścicieli, przekazano Państwu i organizacjom społecznym ok. 310 nieruchomości. Akcja ta pozwoliła w zasadzie ukończyć odbudowę sporadyczną i w roku bieżącym przejść na planową rozbudowę i nowe budownictwo. Opracowany tryb wydawania tzw. promess gruntowych, pozwolił w stosunku do krótkim czasie oddać pod inwestycje publiczne ok. 3 km kw. gruntu przy ilości promess 111 i jednocześnie już wezwać 138 właścicieli do nowych inwestycji na gruntach o obszarze ok. 0,2 km kw, przeznaczonych w planie na budownictwo prywatne. Udział samorządu w NROW jest poważny. Samorząd będąc reprezentowany przez swoich przedstawicieli we wszystkich władzach, bierze czynny udział w jej pracach.

Poważną, choć krótką w czasie jest coroczna akcja społeczna odgruzowywania. Wymaga ona zawsze należytego wyboru miejsc pracy i przeprowadzenia metod organizacyjnych. Wynikiem jej są oczyszczone ulice, Rynek Starego Miasta, budowa ogródków jordanowskich, uporządkowanie skwerów, zieleniców itd.

Organizacja samorządu jest nieco odmienna od innych miast. Obecność dzielnicowych rad narodowych, komitetów blokowych (które pierwsze powstały w Warszawie) sprawia, że aparat administracyjny samorządu, będąc poddany szerszej kontroli społecznej, musi sprawniej pracować i szybciej ujawnia swoje niedomagania.

Udział rad narodowych w odbudowie jest poważny. Wszelkie akcje społeczne, np. budowa ogródków jordanowskich przez mobilizację środków pieniężnych, materiałowych, przez udział w tej odbudowie mieszkańców, dowodzą dobrej pracy.

Posiadają one także szereg braków, tak samo, jak je posiada aparat administracyjny i gospodarzy samorządu, niezależnie od czynników jego pracy podanych poprzednio.

Dlatego też przeprowadzona obecnie reorganizacja Zarządu Miejskiego, idąca w kierunku dalszego usprawnienia jego pracy i wnikliwego podejścia do potrzeb mas pracujących, musi podciągnąć za sobą dalsze usprawnienie działalności rad narodowych.

LUDWIK WOLSKI

Dyr. ZOR-u

# Z O R B U D U J E

## ZDROWE, JASNE MIESZKANIA DLA ROBOTNIKÓW



Robotnikom Warszawy trzeba mieszkać, wiele dobrych, jasnych, zdrowych mieszkań. Odbudowującej się Warszawie, — Stolicy naszego kraju trzeba nowych dzielnic mieszkalnych, nowych osiedli i domów, bo one stanowią najważniejszą część składową miasta. To są dwie strony zagadnienia budownictwa mieszkaniowego w Warszawie.

Dotychczasowe budownictwo mieszkaniowe w Warszawie polegało na odbudowie zachowanych częściowo jeszcze budynków. Dziś można powiedzieć, że niewiele takich budynków pozostało już do odbudowy.

Nowe, skupione budownictwo w postaci zwartej zabudowy osiedlowej, realizowała jedynie spółdzielczość mieszkaniowa. Spółdzielczość skupiała tylko cząstkę kredytów państwowych. Większość kredytów w dyspozycji poszczególnych instytucji i zakładów szła na niezgrane ze sobą wysiłki odbudowy rozszanych po całym mieście pojedynczych domów. Takie budownictwo nie dawało dobrych warunków zamieszkania, bo daleko lepsze warunki ma mieszkaniec społecznego osiedla, gdzie dzieci mają przedszkole i szkołę, do nich do społecznicy, pralnie, spółdzielni i inne urządzenia wspólnej obsługi, gdzie domy są otoczone zielenią, gdzie nie ma hałasu i zgiełku ruchliwych ulic i człowiek pracy może mieszkać, znajdując spokój, odpoczynek i rozrywkę po pracy.

Rozsiane po całym mieście budownictwo pojedynczych domów pochłaniało olbrzymie środki, w tym czasie nie dawało to widocznego rezultatu w porządkowaniu miasta, w realizacji tych zamierzeń, które stanowiły podstawę odbudowy Nowej Stolicy.

Taki stan rzeczy nie sprzyjał nowej, racjonalnej budowie, nie sprzyjał postępowi i realizacji masowej produkcji taniego, szybko powstającego

mieszkania. Chłepnicze, konserwatywne metody budowy nie mogą zostać przełamane przy rozdrobnieniu i rozsianiu budownictwa.

### KONCENTRUJEMY KREDYTY

Skupienie kredytów na mieszkaniowe budownictwo społeczne wszystkich instytucji i zakładów w ręku jednej instytucji — Zakładu Osiedli Robotniczych pozwoli na zmianę tego stanu.

Już w bieżącym roku w kilka miesięcy po powołaniu ZOR — Dyrekcji Warszawskiej ZOR-u udało się skupić prawie 800 milionów zł na budownictwie skoncentrowanych osiedli. W roku przyszłym suma ta wzrośnie kilkakrotnie i można będzie powiedzieć, że budownictwo ZOR-u wraz z budownictwem warszawskiej spółdzielczości mieszkaniowej decydująco zaważy na obliczu odbudowy Warszawy. Całość wysiłku zostanie skoncentrowana w kilku punktach miasta. W punktach tych powstaną osiedla, stopniowo narastające w uporządkowane, skończone i zagospodarowane dzielnice miasta.

### DLA WOLI

Pierwszym takim osiedlem jest osiedle Młynów, powstające po obu stronach ul. Górczewskiej i Leszna między Płocką, Wolską i Okopową. Osiedle to połączy się w przyszłości z Osiedlem Wolskim w jedną dużą dzielnicę mieszkaniową Woli. Domy tego osiedla wyjdą na trasę budującego się W—Z wzdłuż dzisiejszej Wolskiej, witając przybywających do stolicy od zachodu szybkimi nowymi budynkami, na miejscu dotychczasowych ruin. Ośrodkiem osiedla Młynów będzie wychodzący na W—Z plac, na którym znajdują się: dom towarowy, kino i dom społeczny. Za projektowanie tego pierwszego w Stolicy osiedla ZOR-u napotkało na znaczne trudności, gdyż projekty musiały zostać przygotowane w niezwykle krótkim czasie; również procedura przejęcia terenu i rozbiórka gruzów mocno opóźnia realizację. W chwili obecnej trwają roboty wykończeniowe przy odbudowie dawnej kolonii im. Wawelbergów, gdzie powstaje kolonia kolejarzka, wychodzą z ziemi mury pierwszych nowych budynków, prowadzone są rozbiórki i wykopy pod następne domy. Jeszcze w sezonie obecnym wyrosną w stanie surowym domy przy ul. Górczewskiej, Wolskiej, przy przebiegającym W—Z, Młynarskiej itd.

Na placu społecznym już wyrasta gmach kina, niebawem również rozpocznie się budowę domu towarzyskiego.

Budowa osiedla Młynów będzie o garniała coraz to szersze tereny w ciągu br. i roku przyszłego. W roku 1950 osiedle powinno zostać całkowicie wykonane i zagospodarowane. Wtedy ulice zmienią swój dotychczasowy charakter. Nowy układ luźno rozstawionych wszelkich budynków mieszkalnych, obfita zieleni i przebudowane ulice zmienią z gruntu charakter dzielnicy. Na miejscu zgłosec dawnych czynszówek i przedmiejskich bud, na miejscu dzikiej mieszczaniny studziennych kamienic, warsztatowych szop i placów skladowych rośnie już planowa, czysta i skromna, pełna przestrzeni i zielona nowa robotnicza Wola.

Następnym punktem budownictwa ZOR-u jest kolonia Mirów, ciągnąca się od dzisiejszych Hal Mirowskich do Leszna, między Sołną na zachodzie a Orlą na wschodzie. Tutaj, w ramach starego układu ulic, powstaje grupa niewysokich, luźno stojących, przedzielonych obfita zielenią w przyszłości, budynków mieszkalnych. Ośrodkiem tej kolonii będzie przyszła szkoła w odbudowanym gmachu b. szpitala św. Ducha przy Elektoralnej.

### DALSZE PROJEKTY

Pracownie projektowe ZOR-u przygotowują już projekty następnych osiedli.

A więc po pierwsze dzielnicy Muranów, która powinna powstać w najbliżej latach.

W roku 1949 i 1950 powstaną osiedla graniczące z W—Z wzdłuż dzisiejszego Leszna i Nową Marszałkowską na odcinku od Władku Zoliborskiego do pl. Bankowego. Już wkrótce rozpoczną się wstępne roboty rozbiórkowe, przygotowanie terenu budowy, budowa bieżących kolejo- i fabryk przerabających gruz. Na terenie dzielnicy Muranów znajduje się 50 tysięcy mieszkańców. Zabudowa nie będzie w niczym przypominać dawnej gęsto stłoczonej, ciasnej masy czynszowych budynków. Luźne, rozdzielone zielenią budynki, zapewnią mieszkańcom spokój i higieniczne warunki — bliskość środowiska, kontakt z rozrywkami i instytucjami kulturalnymi centrum miasta. Muranów będzie piękną, nową dzielnicą mieszkaniową.

Trwają również przygotowania projektowe do zabudowy przeciwległej strony Nowej Marszałkowskiej w postaci projektów zabudowy Nowego Miasta między ul. Marszałkowską, Francuska, Zakroczymską i Konwiktorską. Już w roku bieżącym rozpoczynamy budowę pierwszych domów osiedla Nowomiejskiego przy ul. Zakroczymskiej.

Ostatnim — idąc wzdłuż W—Z — osiedlem ZOR-u, będzie Fraskie osiedle przy ul. Jagiellońskiej, gdzie po-



JOTES

ka się z ostrą odprawą warszawiaka, który uważa się słusznie za współtwórcę tej odbudowy i czuje się za nią odpowiedzialny. Nie oznacza to jednak, by przyjmował bezkrytycznie to, co się dzieje w jego mieście. Przeciwnie żadna opieszałość, żaden błąd czy omyłka nie ujdzie jego uwagi i zostanie zaraz przez niego wytknięta. Warszawiacy we własnym gronie są raczej za wszystkim niezadowoleni, bronąc się w ten sposób przed urzekiem, jaki na nich rzucił ich ukochno odradzające się miasto. Ciężnie jednak dają się przekonać, że potrzebują do tego jakiegoś sprawdzianu, jakich dowodów, które by przychodziły do nich z zewnątrz spoza ich własnej codziennej obserwacji. I dlatego zwracają się do tych, którzy kierują odbudową z tym samym pytaniem, co i obcy: ileśmy już zrobili, kiedy odbudujemy naszą stolicę.

### TU TRZEBA ZDOLNOŚCI LITERACKICH

Bardzo trudno odpowiedzieć na te niecierpliwie pytania. Bo przecież chciałoby się dać odpowiedź najpełniejszą, najbardziej wyczerpującą, która by możliwie jasno przedstawiła ten ogrom wysiłku i pracy włożony przez cały naród w odbudowę swej stolicy. A tymczasem długie zestawienia liczb, obejmujących tyle najczymś dziedzina życia mieszkaniowego wielkiego miasta, podających szereg tysięcy i miliony metrów sześciennych odbudowanych i przebudowanych domów, wznoszonych na nowo gmachów, kilometrów naprawionych ulic, oddanych do użytku wodociągów i kanałów, uruchomionych linii komunikacyjnych, czynionych szkół i uczelni, sal widowiskowych, tej masy wszelkich robót, które wykonały się co dzień niemal na każdej ulicy, te najbardziej szczegółowe i najbardziej długie wyliczenia nie oddadzą nigdy tych trudności, które musiało pokonać nasze miasto i cały kraj, by wykonać tę pracę w niesłychanie ciężkich warunkach powojennego zniszczenia materialnego i wyczerpania ludzkiego pięciolatnią okupacją hitlerowską.

Lepszą zapewne usługę oddało by w tym względzie opisowe przedstawienie tego, co osiągnięto dotychczas. Byłaby to niesłychanie ciekawa opowieść o zmaganiu się człowieka z materiałem i z sobą samym. Ale na to trzeba by wielkich zdolności literackich, wielkiej umiejętności pisania, a inżynierowie, technicy i robotnicy tak pisać nie umieją. Pozostaje więc tylko sięgnąć do porównania.

### DUŻO DO ŻYCZENIA

Wiemy wszyscy, że gdyśmy zaczęli odbudowę, było w Warszawie, a właściwie jedynie na Pradze, nie więcej jak 150.000 ludzi. Dziś żyje w stolicy około 600.000. A więc w ciągu tych trzech i pół lat odbudowaliśmy miasto, w którym pracuje, mieszka, uczy się i odpoczywa około 450.000 ludności.

Czy to znaczy, żeśmy w tak krótkim czasie rzeczywiście tę ogromną pracę całkowicie wykonali. Nie. — Wiemy dobrze — i o tym warszawiakom nie

Inż. arch. MARIAN SPYCHALSKI

# BUDUJEMY STOLICĘ GODNĄ NASZEGO KRAJU

W styczniu 1945 roku, gdy pod naporem zwycięskiej Armii Radzieckiej wróg opuszczał Warszawę, przedstawiała ona obraz jednego wielkiego rumowiska, w którym zamario całkowicie wszelkie życie.



Trzeba było niebywalej śmiałości i niebywalej wiary w siły odrodzence naszego ludu, w jego ofiarności i zdolności dokonywania wielkich rzeczy, aby w tej sytuacji decydować się na przeniesienie centralnych instytucji państwowych z rządu i ministerstwami na czele z Lubliną do Warszawy, która — mimo, że okupant skazał ją na śmierć — nigdy nie przestała być Stolicą Polski.

Warto tu wspomnieć, że idea niezwłocznego przeniesienia Rządu do Warszawy znalazła najgorętszego orędownika w osobie Prezydenta Bolesława Bieruta, który też od początku jak najczynniej i bezpośrednio opiekując się akcją odbudowy Stolicy.

Jeśli dziś spojrzymy wstecz na drogę, jaką przebyła Warszawa, w pełni ocenić będziemy mogli jak słuszną była ta decyzja, jak uzasadnioną była wiara w możliwość szybkiego odradzenia się Warszawy.

Nasza Partia rzucając hasło odbudowy Warszawy i głosząc prawdę, że leży w naszych możliwościach, jeśli zmobilizujemy wszystkie siły, dokonanie na tym odcinku rzeczy naprawę wielkich, wykazała i tym razem, tak jak w wielu innych sprawach, że nie rzuca słów na wiatr, że jeśli coś zapowiada to w ślad za tym idą czyny.

Decyzja ta i wielki wysiłek włożony w odbudowę Stolicy wy nikają także z głębokiego zrozumienia, jaką wagę i jakie znaczenie nie posiada problem Warszawy. Ma ona nie tylko ogromne znaczenie polityczne dla społeczeństwa polskiego, dla sił postępowych naszego kraju. Jej rolę doceniają także wszystkie postępowe siły w świecie. W pierwszym rzędzie doceniają i doceniają jej rolę Związek Radziecki, człowa siła postępu. Dał tego dowody w postaci pionierskiej i braterskiej pomocy, która obok naszego własnego wysiłku, przyczyniła się do szybszego przywrócenia do życia tego miasta — najdroższego sercu każdego Polaka.

Również i w tym roku Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej podkreślił rolę na szęj Stolicy.

Wybór Warszawy jako miejsca obrad 8 ministrów spraw zagranicznych, był wyrazem zrozumienia, że nasza stolica jest symbolem ogromnego wkładu narodu polskiego w walce z imperializmem, że jest symbolem jego walki o wolność, pokój i postęp.

Dotychczasowe osiągnięcia na froncie odbudowy Warszawy z wdzięczamy pracy całego ludu polskiego, a przede wszystkim klasy robotniczej. Oceniając dotychczasowy dorobek odbudowy Warszawy trzeba stwierdzić, że Patria nasza była główną siłą napędową tej akcji, była czynnikiem organizatorskim i mobilizacyjnym, bez którego nie byłoby możliwe osiągnięcie dotychczasowych sukcesów ani

też zachowanie Warszawy jako Stolicy Państwa.

Bez udziału naszej Partii, bez udziału PPS i innych stronnictw bloku demokratycznego, nie było by możliwe przełamywanie, krok za krokiem, wszystkich oporów i trudności nie tylko materialnych, ale także przełamywanie niewiary w możliwość pokonania trudności, niewiary podsycanej przez wrogów naszego kraju, którzy chcieli osłabić nasz wysiłek.

Bez stałego wysiłku naszej Partii i bratniej PPS, bez wspólnej pracy demokratycznych organizacji chłopskich, niemożliwą byłaby mobilizacja naszej klasy robotniczej i mas pracujących dla dzieła odbudowy Warszawy, nie byłoby możliwe uruchomienie ogromnych sił naszego społeczeństwa do upartej, powszechnej pracy nad odbudową Stolicy.

Bez stałego wysiłku naszej Partii i bratniej PPS, bez wspólnej pracy demokratycznych organizacji chłopskich, niemożliwą byłaby mobilizacja naszej klasy robotniczej i mas pracujących dla dzieła odbudowy Warszawy, nie byłoby możliwe uruchomienie ogromnych sił naszego społeczeństwa do upartej, powszechnej pracy nad odbudową Stolicy.

Dotychczasowe doświadczenia, fakt, że mając na oku wielkie plany Warszawy przyszłości — zapomniano często o potrzebach ludzi pracy, że niejednokrotnie zbyt mało poświęcano uwagi warunkom, w jakich oni dotąd żyją — winny być ostrzeżeniem, że nie wolno błędów tych dalej powtarzać. W niczym nie rezygnując z wielkich i śmiałych planów musimy nauczyć się powiązać realizację tych planów z jednoczesnym zaspokajaniem najbardziej palących potrzeb klasy robotniczej, która wznosi gmach nowej Warszawy.

Aby dzieło odbudowy Warszawy szybko szło naprzód, aby sprawnie rozwijała się nasza ofensywa polityczna, gospodarcza, techniczna i kulturalna na froncie odbudowy — trzeba na nowym etapie dokonać przełomu w sprawie skoordynowania i skoncentrowania wysiłków inwestycyjnych w terenie i właściwego rozplanowania ich w czasie. Trzeba związać planowanie gospodarcze z planowaniem przestrzennym i architektonicznym. Celową politykę rozwoju Stolicy trzeba urealnić i zbliżyć do wykonawstwa projekty naszych inżynierów, architektów i techników, zachowując rozmach realny naszego ustroju.

Trzeba zerwać z zacofaniem

Musimy nawiązać do tradycji robotniczej Warszawy, przekształcić ją w ośrodek wielkiego przemysłu, w nowoczesną, wspaniałą stolicę ludowej Polski, zakładając fundamenty socjalizmu. W tym zwiększonym wysiłku całego narodu ludzie naszej Partii muszą być, tak jak i dotąd, w pierwszych szeregach.

Dotychczasowe doświadczenia, fakt, że mając na oku wielkie plany Warszawy przyszłości — zapomniano często o potrzebach ludzi pracy, że niejednokrotnie zbyt mało poświęcano uwagi warunkom, w jakich oni dotąd żyją — winny być ostrzeżeniem, że nie wolno błędów tych dalej powtarzać. W niczym nie rezygnując z wielkich i śmiałych planów musimy nauczyć się powiązać realizację tych planów z jednoczesnym zaspokajaniem najbardziej palących potrzeb klasy robotniczej, która wznosi gmach nowej Warszawy.

Aby dzieło odbudowy Warszawy szybko szło naprzód, aby sprawnie rozwijała się nasza ofensywa polityczna, gospodarcza, techniczna i kulturalna na froncie odbudowy — trzeba na nowym etapie dokonać przełomu w sprawie skoordynowania i skoncentrowania wysiłków inwestycyjnych w terenie i właściwego rozplanowania ich w czasie. Trzeba związać planowanie gospodarcze z planowaniem przestrzennym i architektonicznym. Celową politykę rozwoju Stolicy trzeba urealnić i zbliżyć do wykonawstwa projekty naszych inżynierów, architektów i techników, zachowując rozmach realny naszego ustroju.

Trzeba zerwać z zacofaniem

organizacji budownictwa i techniki budowlanej. Kierownicy przedsiębiorstw, kierownicy robotników, robotnicy muszą dokonać przełomu w metodach pracy, budować szybciej, taniej i lepiej. Muszą organizować współzawodnictwo, podnieść wydajność tak, aby ludzie odbudowy Stolicy, dając przykład całej Polsce, zlikwidowali zacofanie, jakie jeszcze istnieje w gospodarce i technice budowlanej w naszym kraju. Trzeba wzmocnić wysiłek całej ludności w pracy przy odbudowie miasta, aby każdy mieszkaniec, a w szczególności młodzież realizowała w swych dzielnicach plan budowy placów, ośrodków dzielnicowych, ogródków dziecięcych, założeń przestrzennych.

Trzeba dalszej mobilizacji ofiarności wszystkich Polaków dla sprawy odbudowy Stolicy, aby zwiększyć Stołeczny Fundusz Odbudowy Warszawy i przyspieszyć realizację jej podstawowych założeń urbanistycznych jak: trasa W — Z i nowa Marszałkowska. Trzeba największe go wysiłku organizacji partyjnej i zmobilizowania wszystkich pracujących dla budowy nowych wielkich założeń przemysłowych, nowych dzielnic mieszkaniowych dla robotników Warszawy, dla poprawy warunków mieszkaniowych klasy robotniczej, dla realizacji wielkich założeń urbanistycznych.

Rok ostatni wykazuje, że nowe osiągnięcia, nowe zadania są możliwe do wykonania i na pewno będą wykonane. Następnym rokiem przyniesie nowe, jeszcze większe osiągnięcia w odbudowie Warszawy.

Inż. ST. PIETRUSIEWICZ

Wiceminister Odbudowy

PRZEMIANA

w wykonawstwie budowlanym

w Warszawie



Odbudowa Warszawy zaczęła się już w momencie zdobycia Pragi. Zorganizowane po wojskowym Brygady Pracy oczyszczały szlaki komunikacyjne, usuwały gruz. Oswobodzenie Warszawy lewobrzeżnej, decyzja Rządu utrzymania stolicy w Warszawie, pierwsze pospiesznie przygotowane projekty odbudowy wymagały zorganizowania odpowiedniego aparatu realizacyjnego — przedsiębiorstw budowlanych.

Powstała koncepcja stworzenia wielkiego przedsiębiorstwa spółdzielczego, które miało się stać jedynym wykonawcą na terenie całej Warszawy, a nawet całego kraju. Zadania te pełnić miało reaktywowane do życia SPB, którego pracownicy ocaleli po wojnie przystąpili do odbudowy przedsiębiorstwa.

Już jednak okres kilkumiesięcznej pracy wykazał, że jedna organizacja wykonawcza nie podoła zadaniom. SPB zmuszone było coraz więcej robot oddawać przedsiębiorcom prywatnym, którzy zaczęli występować już jako właściwi wykonawcy, gdy rola SPB zaczęła w coraz większym stopniu przeradzać się w zleceniodawcę. I już w jesień 1945 r. zapadała decyzja dopuszczenia innych przedsiębiorstw w drodze przetargów, aby uniknąć pośrednictwa SPB.

Jednocześnie też w oparciu o pozostałości Brygad Pracy powstaje pierwsze Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Warszawa I, a w dwa miesiące później — Warszawa II i Hydrorest.

GOSPODARKA PLANOWA NA ODCINKU WYKONAWCZYM

Udział ich jednak w sezonie 1945 r. jest niewielki i dopiero w 1946 r. przeobraziły kwotę 286 milionów zł. W roku 1947 następuje dalszy rozwój PPB. Zjednoczenie Warszawskie zostaje przeorganizowane i wydzielone w przedsiębiorstwo Beton Stal. W roku tym Zjednoczenie Warszawskie PPB przeobraziło już 843 miliony zł, a PPB Beton Stal 400 milionów zł. Jest to rok przełomowy dla Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych, które krepną pod względem organizacyjnym, skupiają w swych szeregach coraz lepszych fachowców, otrzymują pierwsze większe dostawy sprzętu, a dzięki Uchwale Komitetu Ekonomicznego z 9.4.1947 r. mogą otrzymywać i otrzymują pierwsze roboty bezprzetargowo, co pozwala na zapoczątkowanie gospodarki planowej na odcinku wykonawczym.

Rok 1948 jest rokiem dalszego rozwoju Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych podległych Ministerstwu Odbudowy. Zjednoczenie Warszawskie liczy 18 czynnych oddziałów pracujących w Warszawie, Beton Stal — 3.

Na 31 sierpnia br. Oddziały te przeobraziły łącznie 2 miliardy 673 mil. zł, wykonując 105% wyznaczonego im na ten okres planu, co każe żywić nadzieję, że i plan roczny, zamykający się robotami za 4 miliardy 200 mil. zł. nie tylko zostanie wykonany, ale i przekroczony.

PONAD 60% ROBOT BUDOWLANYCH

Równoległe z rozwojem PPB, podległych Ministerstwu Odbudowy rozwijają się na terenie Warszawy i inne przedsiębiorstwa państwowe, podległe innym ministerstwom, jak: Państwowe Przedsiębiorstwo Robot Komunikacyjnych, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Przedsiębiorstwo Ministerstwa Bezpieczeństwa, Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane i Mostostal. Łączny wkład pracy tych przedsiębiorstw w odbudowę pracy,

Warszawy w br. wyrazi się kwotą około 4 miliardów zł.

SPB, które w 1946 r. przeobraziło 1 miliard 100 mil. zł, w roku 1947 — 1 miliard 488 mil. zł, w ciągu 8 miesięcy bieżącego roku przebudowało 1 miliard 600 mil. zł i przebuduje prawdopodobnie do końca roku około 2 miliardy 800 mil. zł. Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane około 700 mil. zł. Roboty prowadzone systemem gospodarczym przez Wydz. Komunikacyjny Zarządu Miejskiego i Miejskie Zakłady Wodociągowe wyniosą około 300 mil. zł. Ogółem łączny wkład pracy przedsiębiorstw państwowych i społecznych w odbudowę Warszawy osiągnie w br. wartość 12 miliardów zł, tj. ponad 60% robót budowlanych i inżynierskich na terenie Warszawy, zaprojektowanych przez wszystkie ministerstwa.

Jednocześnie rok 1948 jest dalszym krokiem w walce o wydajność i postęp w budownictwie. Rozpoczęte w czerwcu współzawodnictwo pracy rozszerzyło się na coraz większą ilość budów i ludzi, dając realny wzrost płac robotniczych i wzrost wydajności. Zespołowa murarka objęła na dzień 31 sierpnia ponad 100 zespołów murarskich w PPB i drugie tyle w pozostałych przedsiębiorstwach państwowych i społecznych. Prawie co dzień prasa przynosi nazwiska nowych przodowników pracy murarzy, cieśli, zbrojarzy, betoniarzy, pomocy fachowej i robotników niewykwalifikowanych.

Praca zespołowa, współzawodnictwo pracy daje często wyniki wykonania ponad 300% norm, że wymienić tylko nazwiska pierwszych przodowników to: Porębskiego Wacława 322% normy i tow. Religi Antoniego 319%, a prócz nich dziesiątki wypadków przekroczenia norm ponad 200%. System akordowy oparty o cennik akordowy daje dobre rezultaty, upowszechniając stosowanie akordów, podnosząc tempo pracy i wydajność.

NA ROK PRZYSZŁY

Na podstawie wyników dotychczasowych można już zaplanować pracę przedsiębiorstw państwowych i społecznych na rok przyszły.

Zjednoczenie Warszawskie PPB będzie podzielone na dwa, z których jedno wyspecjalizuje się wyłącznie w budownictwie mieszkaniowym. Mają one wykonać w roku przyszłym w Warszawie robót za 6 miliardów zł, Beton Stal za 1 miliard 800 mil. zł, SPB prawdopodobnie za 4 miliardy zł, przedsiębiorstwa państwowe podległe innym ministerstwom, wykonają około 5 miliardów zł. Jednocześnie plany finansowe przedsiębiorstw państwowych i SPB podbudowane zostaną do 31 grudnia br. planem rocznym, obejmującym konkretne obiekty, tak że planowanie na odcinku wykonawstwa pogiębi się znacznie, umożliwiając lepsze wykorzystanie przedsiębiorstw i właściwszy w czasie rozkład ich pracy.

Rok 1949, który da dalsze zwiększenie ilości sprzętu, winien być na tym odcinku przełomowy. Musimy przepracować zasady organizacyjne pracy zespołów sprzętowych. Musimy wprowadzić książki pracy sprzętu, by móc kontrolować przyczyny przestoju i niedostatecznego wykorzystania i musimy przeszkolić naszych inżynierów, techników i mechaników w zasadach celowej organizacji pracy sprzętem.

Ten rok również winien rozpowszechnić w budownictwie stosowanie gruzu i elementów gruzowych. Rok 1947 dał w efekcie 2 duże obiekty, wybudowane z gruzu. Rok 1948 przyniósł już całą kolonię mieszkalną na Kole, wykonaną całkowicie z elementów gruzowych i szereg innych domów na Mokotowie i nawet w śródmieściu. Rok 1949 poprzez usprawnienie przeróbki gruzu, poprzez właściwszą organizację tej przeróbki i dalsze obniżenie kosztów z jednej strony, oraz przez uznanie dotychczasowych doświadczeń na tym odcinku przez projektantów i realizatorów winien dać w rezultacie ograniczenie do minimum stosowania w Warszawie cegły nowej. Te wszystkie wymienione elementy usprawnienia aparatu wykonawczego i metod realizacyjnych umożliwią dalszy postęp odbudowy Warszawy, dając jej zgodnie z planem więcej mieszkań robotniczych, więcej szkół i szpitali, lepszą komunikację i nowe zakłady tych przedsiębiorstw w odbudowę pracy,

Dr M. KACZOROWSKI

Minister Odbudowy

## ODPOWIEDZIALNE ZADANIA

Prace przy odbudowie Warszawy nasilają się z roku na rok. Mamy już niemal, dostrzegalne dla każdego osiągnięcia. Daleko za nami jest okres, w którym działalność nasza ograniczała się do remontu uszkodzonych budynków. Weszliśmy w wielki, wspaniały okres formowania nowych założeń plastycznych i komunikacyjnych, budowy nowych, wielkich obiektów.

Miasta kształtowały dziesiątki pokoleń. Każde z nich dorzucało nowe elementy, to zawsze równowartościowe. Dzisiaj na barki jednego pokolenia spada obowiązek przesądzenia o wyrazie plastycznym miasta. Przypomnijmy. Formujemy w kamieniu, cegle i zieleni Oś Saska wzbogacając ją w lotem ku Wiśle i rozstrzygając równocześnie wieniec przylegających doń siedmiu placów śródmiejskich. Kształtuujemy definitywnie ciąg Belweder — Zamek z przyległymi terenami na Skarpie. Formujemy Oś Stanisławowska, która biegnie przez dzielnicę młodzieżową od Politechniki do Zamku Książąt Mazowieckich, z przedłużeniem na Kanał Piaseczyński i przyległe zespoły terenów sportowych. Śwladomie tworzymy nowy układ komunikacyjny. Trasa W — Z, Marszałkowska i Al. Niepodległości będą zrealizowane w niedalekiej przyszłości. Łącznie ze zniszczoną Aleją Sikorskiego oczekują plastycznego wyrazu. Dalej — rozpoczęliśmy pracę przy ciągu założeń od Ogrodu Pomologicznego do Placu Trzech Krzyży, od gmachu Ministerstwa Komunikacji do Ministerstwa Przemysłu. Będzie to zespół placów o różnym charakterze, z których każdy stanowi sam w sobie od-

rodzinny problem architektoniczny. Trudnym momentem będzie skrzyżowanie Alei Jerozolimskich z Marszałkowską oraz Plac Trzech Krzyży, który wiąże się najściślej z założeniem Domu Zje-



dnionych Partii Klasy Robotniczej, terenami sejmowymi, Muzeum Narodowym, a więc z zespołem, który uzyskał nazwę Akropolu Warszawy.

Dodajmy wreszcie, że o wyrazie plastycznym miasta, o jego monumentalności i w coraz silniejszym stopniu decyduje budownictwo przemysłowe. Fabryki mogą być dziełem sztuki. Podobnie budownictwo komunikacyjne, a więc dworce kolejowe z centralnym dworcem na czele, lotniska, dojazdowy. Wreszcie osiedla mieszkaniowe w zieleni, z łałą od łożysk ruchu winny nadawać swoiste piętno architekturze Warszawy.

Tyle tematów na raz. Będąc potrzeb nakazuje rozstrzygnięć bezwzględne. A zatem pokolenia współczesne przesyłać mają o plastycznym wyra-

zie Warszawy. Wielka to odpowiedzialność — tym większa im szybciej, w miarę rosnących możliwości, rozwiązać możemy budownictwo.

Zakres odpowiedzialności sięga dalej. Przede wszystkim skala zaspokojenia potrzeb Stolicy na tle potrzeb całego kraju. Warszawa jest własnością narodu, ale zarazem poziom zagospodarowania Warszawy wyznacza poziom wyposażenia miast innych. Powstaje problem zharmonizowania zamierzeń urbanistycznych z narastaniem sił produkcyjnych. Z kolei odpowiedzialność za układ miasta warunkujący wydajność ośrodka. Wreszcie odpowiedzialność za oszczędną gospodarkę groszem.

W miarę narastania sił produkcyjnych, rosną możliwości nasze. Ale niepomierne szybciej narasta odpowiedzialność za odbudowę Warszawy. Za każdy projekt opracowany i zatwierdzony, za każdą budowę wykonaną. Odpowiedzialność jest tym większa, że dzieła nasze służącej mają długich lat dziesiątki. Ze zatem oceniane będą przez społeczność socjalistyczną, żyjącą w innym rytmie i wychowaną w innej kulturze.

Trudne są zadania budowniczych Warszawy. Wyniki ich pracy zakwalifikują ostatecznie przyszłe pokolenia. Będą na poziomie, jeśli nadal pracować będą z oddaniem żarliwym, jeśli w obliczu wielkości zadań wyczerpią w pełni własne możliwości, jeśli na zawsze wyrzekną się najbardziej nawet ponętnych łatwizn — i jeśli zrozumieją istotny sens przemian społecznych.



JESIENNE TARGI PRASKIE PRZEGLĄD GOSPODARCZYCH OSIĄGNIĘĆ CZECHOSŁOWACJI

REGOROCZNE jesienne Targi Praskie miały dla Czechosłowacji szczególne znaczenie. Odbwały się one w okresie gdy realizacja dwuletniego planu gospodarczego wkraczała w końcowe stadium.

Targi te stały się więc przeglądem gospodarczych osiągnięć Czechosłowacji w ciągu ostatnich dwóch lat, zobrazowały dokładnie ogrom wysiłku włożonego przez robotnika czeskiego i słowackiego w odbudowę i rozwój gospodarki.

W okresie przedwojennym większość zakładów przemysłowych Czechosłowacji znajdowała się w rękach kapitalistów niemieckich. A w czasie wojny zależność ta wzrosła w jeszcze większym stopniu.

W interesie importera Ekspozycje, wystawione na Targach, mówią wyraźnie o tym, że główny nacisk położono na produkcję ciężkiego przemysłu, głównie metalowego.

Przemysł chemiczny i skórzanym, ciesząc się również dużym zainteresowaniem zagranicy, reprezentowane były na Targach bardzo poważnie. „Bata” — główna fabryka przemysłu skórzanego, wystawiła oryginalne modele obuwi.

Artystyczne wyroby ceramiczne, szkło, kryształ, galanteria metalowa i biżuteria (specjalność fabryk czeskich), piękne futra, wełny, jedwabie, tkaniny bawełniane, wzbudziły duże zainteresowanie.

Przy zwiędzaniu Targów rzucała się w oczy niezwykle abalność o wysoka jakość produkcji i estetyczne wykończenie zwłaszcza przedmiotów codziennego użytku.

ZAGRANICZNI WYSTAWCY Targi były jednakże nie tylko przeglądem czechosłowackiego dorobku gospodarczego, brały w nich udział i inne państwa.

PAWILON POLSKI Pawilon Polski odznaczał się estetycznym wyglądem i reprezentował dorołek naszego przemysłu metalowego.

(piękne obrabiarki), włókienniczego, spożywczego, chemicznego, artystycznego i innych. „Dal” i Centrala Rybna zademonstrowały osiągnięcia naszego przetwórstwa rybnego.

ZSRR Najciekawszy bezwzględnie z pawilonu zagranicznych był pawilon ZSRR. Zajmował on przestrzeń 2.000 m kw. na tzw. „Starej Wystawie” i ponadto 800 m kw. na placu przed pawilone.

STYPENDIA dla uzdolnionych dzieci chłopskich w szkołach podstawowych

W ramach prowadzonej akcji udostępnienia uczniom ze szkół niepełnych pełnej szkoły podstawowej Ministerstwo Oświaty w bieżącym roku szkolnym zorganizowało specjalną akcję stypendialną.

Zadanie zostało wykonane Młodzieżowa brigada traktorzystów wraca do nauki

W Zespole Państwowych Nieuchomości Ziemskich Warszawy, pow. Pyrzyce, odbyła się uroczystość pożegnania młodzieżowej brigady traktorzystów, która uroczysto przybyła na Pomorze Szczecińskie.

Na ławie oskarżonych KASZA — KONFIDENT POLICJI agent gestapo z Oświęcimia odpowiada za swe zbrodnie

Przed Sądem Okręgowym w Wadowicach toczy się proces Andrzeja Kaszy, szefa konfidentów i współpracownika Gestapo z Oświęcimia.

W toku procesu zeznawać będzie ponad 230 świadków, akta procesu zawierają 5 tomów o 800 kartach, akt oskarżenia obejmuje 79 kart maszynopisu.

Akt oskarżenia zarzuca Kaszy dokonanie w czasie okupacji znacznej liczby zbrodni osób spośród cywilnej ludności polskiej.

W czasie przeprowadzania akcji w siedzibie ludności polskiej w Oświęcimiu, Kasza spowodował zesłanie setek ofiar do obozu. Przeprowadzał on również rewizje, brał okupy i łapówki za interwencje w sprawach aresztowanych.

Kasza był postrachem ludności, a pozyskiwał sobie całkowite zaufanie niemieckich zwierzchników.

Tani elementarz dla analfabetów

Towarzystwo Uniwersytetu Ludowych R.P., pragnąc upowszechnić naukę analfabetów postanowiło między innymi — obniżać cenę rynkową elementarza J. Landy - Brzezińskiej pt. „Czytamy” ze 100 do 60 zł.

Maksymalne ceny detaliczne mąki, kaszy i pieczywa

Table with columns: Miasto wojew., Mąka żytnia, Mąka pszenna, Kasza jęczm. perł., Kasza jęczm. perł. ows., Plat. Kaszka, Mąka. Rows include Warszawa, Poznań, Bydgoszcz, Łódź, Wrocław, Katowice, Lublin, Szczecin, Gdańsk, Olsztyn, Kielce, Białystok, Białobrzegi, Kraków.

Table with columns: Młyna, Chleb żytni, Chleb żytni, Chleb żytni, Chleb żytni, Chleb żytni, Bułki pszenne, Bułki pszenne, Bułki pszenne, Bułki pszenne, Bułki pszenne. Rows include Warszawa, W-wa woj., Łódź, Kielce, Lublin, Białystok, Gdańsk, Bydgoszcz, Poznań, Białobrzegi, Kraków, Katowice, Wrocław, Olsztyn, Szczecin.

Poprawiają się warunki mieszkaniowe robotników łódzkich

W celu polepszenia warunków mieszkaniowych i sanitarnych świata pracy, zarząd nieruchomości poruczonej i opuszczonych w Łodzi otrzymał kredyty w wysokości 145 mil. zł.

Przebuduje się ponadto w najbliższym czasie przyłączenie 77 nieruchomości do wodociągowej sieci miejskiej.

DOMKI z OGRÓDKAMI dla przodowników pracy Głównych Warsztatów Kolejowych w Bydgoszczy

W hali parowozowni Głównych Warsztatów Kolejowych w Bydgoszczy odbyło się wręczenie nagród przodownikom pracy.

Współzawodnictwo, w którym udział bierze ponad półtora tysiąca pracowników, przyczyniło się do znacznego wzrostu produkcji.

Świnoujście rozbudowuje się

Naszym najdalej na zachód wysuniętym portem jest Świnoujście. Staności na wawiciwie jedną jednostką administracyjną wraz ze Szczecinem.

Prace, zmierzające do modernizacji i odbudowy tego portu, są nieco opóźnione, ponieważ zasądzone wysiłki gospodarki polskiej skierowany jest na wielki zespół portowy Gdańsk — Gdynia.

Bogacze wiecej ociągają się z wplatami podatku gruntowego

W Toruniu odbyła się konferencja przedstawicieli władz samorządu, partii politycznych oraz organizacji gospodarczych i społecznych.

Nowoczesna przedzalnia juty w Częstochowie

W najbliższych dniach fabryka „Warta” w Częstochowie otrzyma komplet najnowocześniejszych maszyn i urządzeń, które pozwolą na uruchomienie nowej przedzalni juty.

TEATRY — KINA — RADIO. Teatr POLSKI (Karasta 2) 19. „Fantazy”. STUDIO (Karowa 31) nieczynny. KLASYCZNY (Mokotowska 18) 19. „Seans”. LETNI (Polna 28) 19. „Powrót”. MALY (Marszałkowska 41) 19. „Za kulisami”. POWSZECHNY (Zamojskiego 20) 19. „Can dida”. Y. M. C. A. — 19. „Za busia”. COMEDIA (Szwedzka 2) 19. „Pociąg Widmo”. TEATR DZIECI WARSZAWY — 19. „Budowali Mosty”. WRÓBELEK WARSZAW 19. „Porwanie Sabinek”.

# Spoleczna akcja odbudowy Warszawy daje dobre rezultaty

Miesiąc przeważnie miewa 4 niedziele. Wrzesień podobno ma 30 dni. Ponieważ jednak dla odbudowującej się Warszawy dni są za krótkie i czte rech niedziel by nie starczyło, jesień zrobiła niespodziankę i podarowała nam jeszcze jedno święto — 33 września, czyli 3 października. Społeczna akcja odgruzowywania stolicy trwa.

Dane ze społecznej akcji są jeszcze „w proszku”. Do Resortu Techniczno-Budowlanego Zarządu Miasta Warszawy, skupiającego techniczne opracowanie akcji, zaczęło napływać trochę cyfr. Są to jednak jeszcze cyfry, które dopiero zaczynają „mówić”. Pełny głoś zabiorą w końcu przyszłego tygodnia, gdy będą wszystkie sprawozdania i raporty. Nie ma jeszcze danych z Dzielnicy Rad Narodowych, które wykonują w Warszawie największą część roboty.

Trochę ściślejszych danych mamy ze Starego Miasta, gdzie pracowały ministerstwa, CUP i grupy innych instytucji.

Na Starym Mieście same ministerstwa dały ok. 4 tysięcy roboczodniówek, w tym na wywózkę gruzu przypadło 2.400 roboczodniówek, na pracę bez wywózki 1.600. Samochododniówek było 130. Wywieziono około 1.000 m sześć. gruzu.

Inne grupy wywoziły ze Starego Miasta 200 m sześć. gruzu. Furmanki chłopskie w ramach chłopskiej akcji odbudowy Warszawy wywoziły stąd 230 m sześć.

Ministerstwo Komunikacji zgłosiło pracę w Dzielnicy Szopenowskiej (przy ul. Ordynackiej i ul. Okólnik), której dało 750 roboczodniówek, wywożąc 300 m sześć. gruzu.

Z gruzu Dzielnicy Szopenowskiej pracownicy Minist. Komunikacji wybrali około 10 tys. sztuk całych cegieł, które przewieziono na ul. Opaczewską 1. Stanie z nich świetlica Ogrodu Jordanowskiego. Potrzeba na nią około 20 tys. cegieł. 6 tys. zebrano w akcji podobnej, przeprowadzonej w ubiegłym roku, a brakujące 4 tys. przywieźmy się z Pl. Dąbrowskiego.

Na świetlice potrzebne są nie tylko cegły. ChTPD z posłem Kisielcem na czele przenosiło więc ciężkie żelbetonowe belki złożone o 100 m od miejsca budowy.

Skoro już mowa o ChTPD przypomnijmy sobie dzień 28 września, w którym to dniu przyjechało do stolicy prawie 4 tys. chłopskich furmanek z okolic podwarszawskich. Gdyby ustawić je rzędem, byłby z nich wał

## DZIAŁ OGŁOSZEN

### UDZIAŁ W ODBUDOWIE WARSZAWY CENTRALNEGO ZARZĄDU PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU KONSERWOWEGO

- W roku 1946 odremontowano:
- 1) Budynek przy ul. Kieleckiej 42 z przeznaczeniem na mieszkania dla swoich pracowników. Ilość izb 29 o powierzchni 1027 m. kw.
  - 2) 20 mieszkań w domu przy ul. Czerwonego Krzyża 15.
  - 3) Garaż i warsztat samochodowy przy ul. Cecylii Śniępczkiej 5.
  - 4) 2 piętra (18 lokali biurowych) w domu firmy „Bacutil” Bartoszewicza 7.
  - 5) 4 pokoje na lokale biurowe w domu przy ul. Złotej Nr. 37.
  - 6) 8 pokoi mieszkalnych w domu przy ul. Chocimskiej 11.
  - 7) W bieżącym roku centralny zarząd przystąpił do budowy własnego gmachu administracyjnego przy ul. Włdek 15-17 o przestrzeni ca 900 m sześć. kosztem 70 mil. zł.
  - 8) W roku 1949 Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Konserwowego przystępuje do budowy domu mieszkalnego dla pracowników centralnego zarządu kosztem ca 75 milionów.

dużości 28 kilometrów. Furmanki miały dokładnie wyznaczone miejsca zbiórki na peryferiach miasta, wyznaczone trasy i kierunki ruchu, tak, że tłoku nie było i pomoc wsi była bardzo sprawna i dużo dała stolicy.

Przy odgruzowywaniu mamy sprzęt przeznaczony przez NROW, specjalnie na akcję społeczną. Jest go 13 tys. rozdzielonych w 7 magazynach. Sprzęt wydają dzielnicowe oddziały drogowe Wydziału Dróg i Mostów. Kwity są przygotowane, rozdziału dokonuje się sprawnie, strat w sprzęcie prawie nie ma.

13 tysięcy sztuk sprzętu rozkłada magazyny. Czyli równocześnie może

pracować 13 tys. osób. Beton - Stal Mosto - Stal, MON i niektóre instytucje mają własne łopaty. Trudno więc w tej chwili obliczyć dokładnie, ile osób pracowało w jedno wrześniowe tegoroczne przedpołudnie. W każdym razie, z całą pewnością dużo więcej niż 13 tysięcy.

Przedłużyliśmy oficjalnie wrzesień na październik.

Sądząc z dotychczasowych wyników i zapalu warszawiaków do pracy sądzimy, że miesiąc odbudowy Warszawy przeciągnie się na cały rok. Sygnalizują nam to inżynierowie z Mokotowa, którzy zapalili się do pewnych robót w swojej dzielnicy, utwo-

rzyli klub i mają zamiar prowadzić je nadal. Sygnalizuje Zolibórz, gdzie przy okazji „miesiąca” zaczął powstawać bastion u wylotu ulicy Krasin-skiego. Bastion nie będzie czekać do przyszłego roku, tylko w tym jeszcze zostanie wykończony. Sygnalizuje młodzież, nierezygnująca z zalesienia niektórych terenów teraz i na wiosnę pod kierunkiem Wydz. Ogrodniczego. Sygnalizuje SP, że ma już „upatrzone” całkiem nadprogramowe roboty i harcerze z Pragi, zgłaszający chęć utworzenia zieleńca na Grochowie.

„Miesiąc” odgruzowania się skończył, ale akcja, choć nie tak masowa, w dalszym ciągu trwa.

## GŁOS SPORTOWY

### Rumuni już, a Polacy 4 października rozpoczną przygotowania do meczu Polska - Rumunia

Nie ochłoneliśmy jeszcze po ostatniej porażkach naszych reprezentacji piłkarskich z Węgrami, a już czekają nas nowe boje między państwowe. 10 października w Chorzowie reprezentacja nasza zmierzy się z jedynastką Rumunii, a w następną niedzielę, tj. 17, w Warszawie stanąmy do rewanżowego meczu z Finlandią.

Mimo wysokiej porażki, jaką odnieśliśmy z Węgrami, Rumuni nie lekceważą naszych piłkarzy. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że od kilku już dni zorganizowali oni specjalny obóz treningowy w Aradzie dla zawodników, którzy wezmą udział w meczu z reprezentacją Polski. Na obozie znajduje się 18 najlepszych piłkarzy rumuńskich, którzy pod okiem trzech trenerów szlifują swoją formę. Ostateczny skład Rumunów ustalony zostanie dopiero po zakończeniu obozu.

### KOLARZE ŁÓDZI wygrywają z Warszawą 62,5 : 28,5

Na torze kolarskim w Helenowie rozegrano przy świetle elektrycznym, międzymiastowe spotkanie kolarskie Łódź - Warszawa, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 62,5:28,5.

W biegu na 400 m zwyciężył Bek (Łódź) w czasie 30,7 sek., 2. Merchwin (Łódź) — 32 sek., 3. Leśkiewicz (Łódź) — 32,8 sek.

W biegu drużynowym na 4 km z dwóch startów, zwyciężyła Łódź w czasie 5:26,8 przed Warszawą 5:41,8.

W wyścigu na 10 km (25 okrążeń z pięcioma finiszami) zwyciężył Bek (Łódź) w czasie 16:39. Bek wygrał pierwszy, drugi, trzeci i piąty finisz. W czwartym finiszu zwyciężył Siemiński. Bek zdobył 19 punktów. Drugi Leśkiewicz — 7 pkt., Kapiak i Salyga po 6 pkt.

Podobny obóz urządzony zostanie dla naszych piłkarzy. Rozpocznie się on 4 października w Chorzowie. Wybór Chorzowa na miejsce obozu ma na celu zapoznanie zawodników z nowym stadionem (stadion „Ruchu”), bowiem został wykończony dopiero przed niedawnym czasem.

Polski Związek Piłki Nożnej stara się ustalić, aby zaangażowany przez nich trener węgierski, Emil Riff, przy był już na okres trwania obozu do Polski i rozpoczął swoją pracę wraz z Wacławem Kucharem.

Meldunki o słabej grze naszych starych dotychczasowych reprezentantów sprawiają dużo kłopotu kpt. sportowemu PZPN-u to też nie wyjął on jeszcze nazwisk graczy, których zamierza powołać na obóz. Kwestia ustalenia reprezentacyjnego składu jest teraz po ważnym problemem i kpt. Alfus czeka jeszcze na meldunki z niedzielnych rozgrywek o puchar śp. Kaluży: Warszawa — Śląsk i Łódź — Poznań.

Najbardziej drażliwą jest kwestia obsadzenia linii pomocy, która tak zawiodła w meczu z Węgrami. (s)

### MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY lekkoatletyczne Młodzież przeznaczona dochód na SFOS

Tak mało słyszy się o pracy sportowej klubów międzyszkolnych (która prowadzi niektórzy „aparaci” profesorowie), że naprawdę z przyjemnością pójdzie się w dniach 30 bm. i 1.10 do Parku Szkolnego (Astrakoli) na międzyszkolne zawody lekkoatletyczne. Tym bardziej, że dochód z imprezy młodzież szkolna przeznaczona na Fundusz Odbudowy Stolicy.

Program zawodów obejmuje bieg na 100 m, skoki wzwyż i w dal, pchnięcie

kulą i rzut dyskiem, oraz sztafeta 4 x 100 m.

W zawodach biorą udział szkoły: im. T. Reytana, gimn. im. Batorówo, gimn. im. ks. Poniatowskiego, gimn. Handl. im. Kościuszki i gimn. Mech. Technicum. Każda szkoła wystawia 6 zawodników. Zawody zapowiadają się b. ciekawie, gdyż biorą w nich udział najsilniejsze w lekkoatletyce szkoły stołeczne.

### Mieloch startuje w trzech kategoriach w wyścigu po ulicach Warszawy

Ilość zgłoszeń zawodników do wyścigu motocyklowego po ulicach Warszawy wzrasta. Do wczoraj wpłynęły już zgłoszenia 45 motocyklistów z całej Polski.

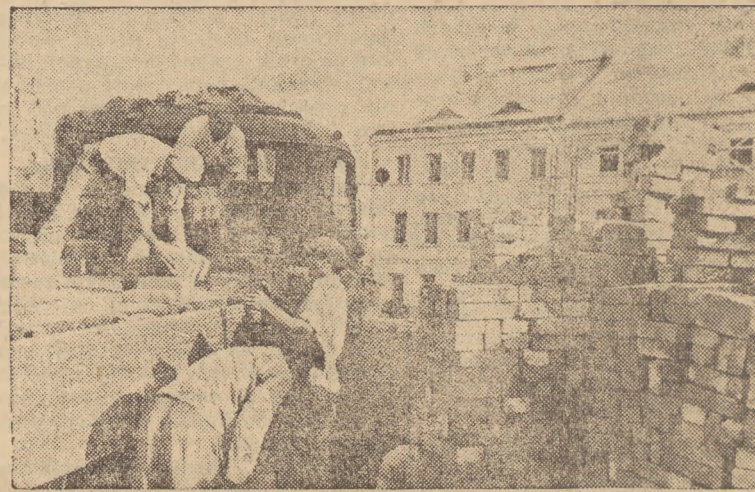
Między in. znany zawodnik Mieloch startować będzie w trzech kategoriach. Ponieważ jednak przepis nie pozwala startować zawodnikowi dwa razy na jednej maszynie, Mieloch przywozi ze sobą trzy motocy.

Walke o tytuł mistrza Polski stoczą m. in. bracia Stanisław i Krzysztof Brun w klasie do 350 ccm. Obaj mają dotychczas równą ilość punktów (po 6) i największe szanse na zdobycie mistrzostwa w swojej kategorii.

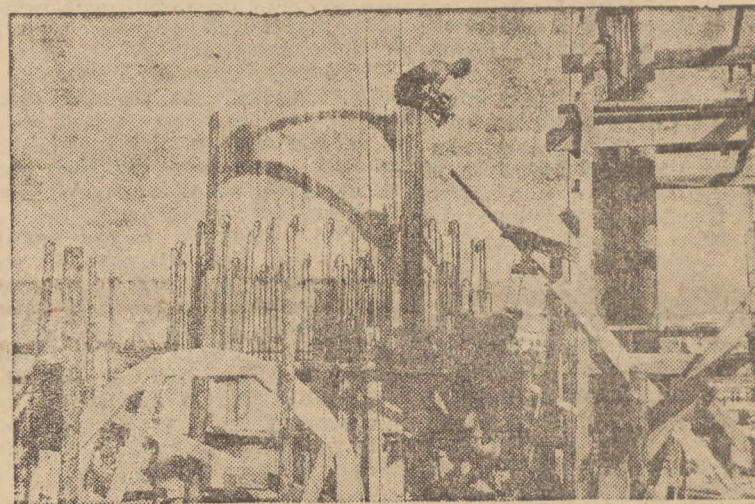
Wszyscy zawodnicy zwrócili się z prośbą do organów MO o pozwolenie krenowania na trasie wyścigu z dozwoloną szybkością między godz. 6 — 9 rano.



W ub. wtorek zespoły redakcyjne „Głosu Ludu” i „Robotnika” pracowały przy odgruzowaniu terenu, który obecnie przygotowuje się pod budowę Centralnego Domu Młodzieży. Na zdjęciu widać, jak członkowie obu redakcji załadują gruz na samochód



„Beton - Stal” prowadzi budowę domów mieszkalnych przy ul. Mariensztat. W bieżącym roku odda do użytku około 15 budynków. Obecnie są na ukończeniu nr 7—15 ulicy Mariensztat, a w październiku zostaną oddane do użytku domy nr 19—25. W domach tych znajdą schronienie ludzie przesiedleni z terenów budowy trasy W—Z. Na zdjęciu wyładunek cegieł



Jedyny w Warszawie komin cementowy, budowany jest na osiedlu „Mokotów”. Obok niego buduje się kotły centralnego ogrzewania dla 100 domów

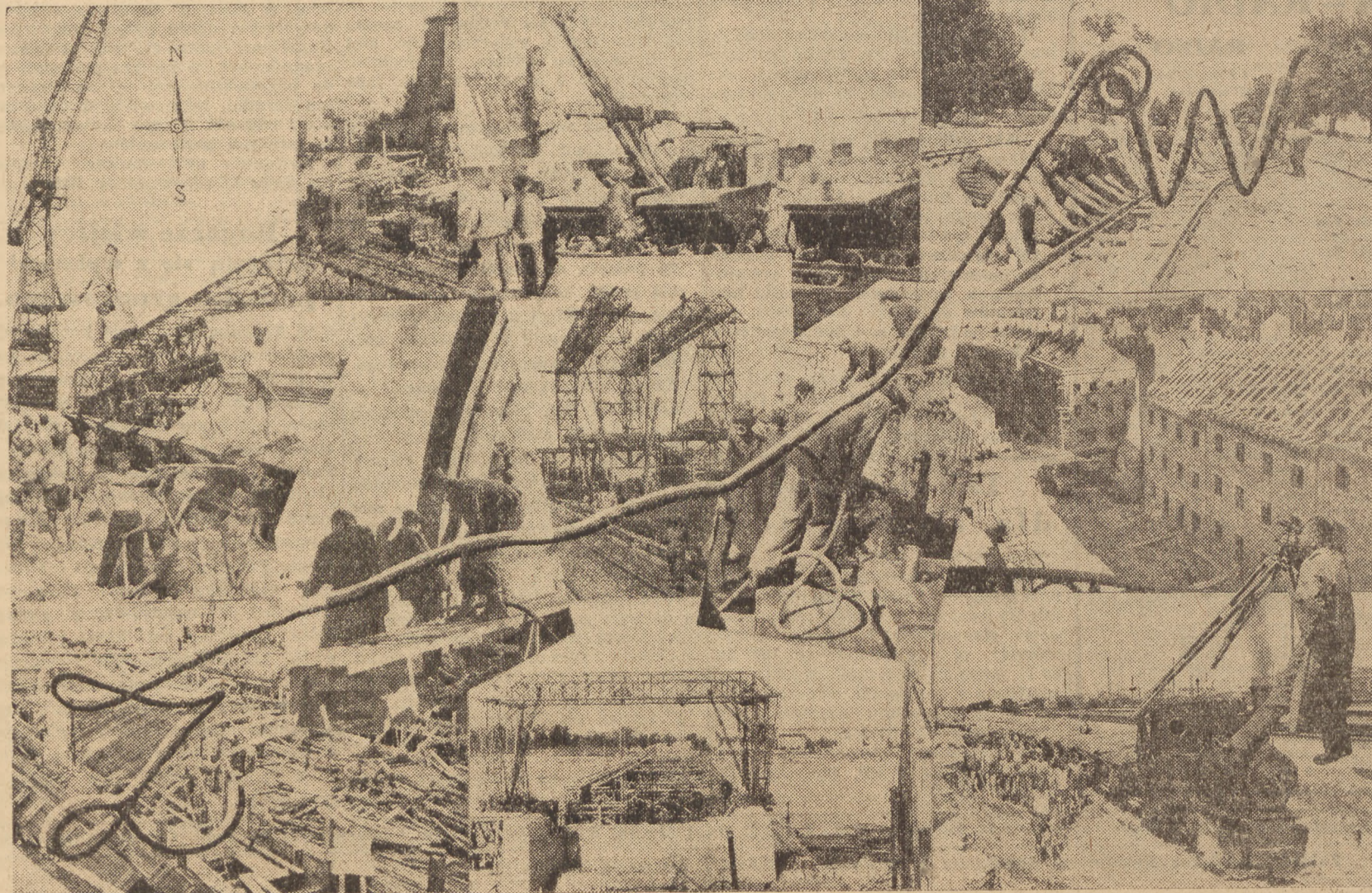
## PLACIMY NA S. F. O. S.

Na SOS ruin Warszawy cały kraj odpowiedział wpłatami na SFOS. I tu trzeba od razu powiedzieć, że fundusze te wpłacane są naprawdę w porcjach imponujących. Miliard złotych rocznie, to nie bagatela!

Gdzie inwestowano sumy wpłacane na SFOS? Przede wszystkim na budowę mostu Śląsko-Dąbrowskiego i trasę

W—Z to sumę bardzo astronomiczną, bo aż 902.535.790 zł. Dlaczego tam, a nie gdzie indziej? Sprawa jasna! Każde pamięta o dewizie „Kto smaruje, ten jedzie” i dlatego — gorą kominacja!

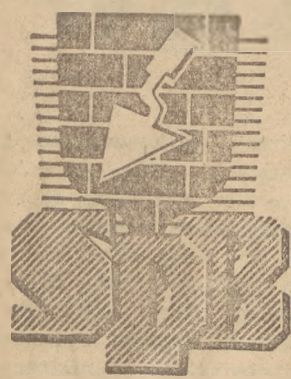
Na SFOS placą wszyscy. Członkowie związków zawodowych, żołnierze, studenci uniwersytetu, dzieci, artyści, uczeni, sportowcy. Trzeba było te sumy stosownie do ich różnorodności pochodzenia inwestować w rozmaite obiekty, aby zadowość wszystkich, którym sprawa odbudowy Warszawy jest bliska. A więc: dom KCZZ — 116.954.693,76 zł, Dom Wojska Polskiego — 51.664.204,11 zł, Uniwersytet Warszawski — 48 milionów zł, Politechnika Warszawska — 20.232.766,10 zł, Państwowe Gimnazjum i Liceum im. B. Limanowskiego — 37 mil. zł, szkoła im. Buczka — 10 mil. zł, „Dziekanek” (bursa dla młodzieży) — 25.201.000 zł, Centralny Dom Młodzieży — 15.662.605 zł, Konserwatorium Warszawskie — 8 mil. zł, Dom Radia Polskiego — 7.976.675,25 zł, Dom Strzelectwa Polskiego — 5.523.933,35 zł, Pałac Sztuki — 25.361.999 zł, Miejski Dom Kultury — 5 mil. zł, Miejski Stadion Sportowy — 2.408.000 zł, Dom Studenta — 1.330.764 zł. I niech kto teraz zgłosi jakikolwiek pretensje! Czy pamięta kogokolwiek lub cokolwiek?



DRZEJTKI  
**ALTRA**  
ROŚLINNY ŚRODEK  
LECOCINI PRZECIWCZAJĄCY

Produkcja Państw. Fabr. Zł. Zakł. Przem. Farm. Zadać w aptekach i drogeriach





# SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

OD MARCA 1945

PRZYCZYNIĄ SIĘ DO DZIEŁA ODBUDOWY STOLICY

2986-K

## Komunalna Kasa Oszczędności

m. st. Warszawy

BIERZE CZYNNY UDZIAŁ W ODBUDOWIE STOLICY

Wydano ponad miliard złotych pożyczek na odbudowę domów, mieszkań i warsztatów pracy.

Obywatele Stolicy lokują własne i społeczne rezerwy pieniężne w K.K.O. m. st. Warszawy.

CENTRALA — AL. JEROZOLIMSKIE 7

ODDZIAŁY — Targowa 65, Radzymińska 2  
Mickiewicza 25, (Plac Inwalidów), Wolska 6

2999-K

## Wkład SPB w odbudowę Warszawy

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane powstało na gruncie potrzeb Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w roku 1929. W ustroju gospodarki kapitalistycznej S. P. B., podobnie zresztą jak W. S. M., nie miało żadnych perspektyw rozwojowych. Mogło się stać co najwyżej plasterkiem na tle stosunków prywatnej własności i prywatnej, burżuazyjnej inicjatywy.

Dopiero po ostatniej wojnie zapanała w Polsce atmosfera, która otworzyła olbrzymie pole inicjatywy społecznej, do której na gwałt trzeba było zdobywać kadry ludzi i to

ludzi, którzy by chcieli przelamać swoją mentalność i przystąpić do pracy w nowych, zmienionych warunkach. Zaszła konieczność nie tylko reorganizacji wykonawstwa budowlanego, ale zarazem doboru i przygotowania ludzi do tego nowego zadania. To zadanie ponad siły polecono S. P. B. Miało budować i reorganizować.

Kto przemierzał gruzy i ruiny Warszawy w lutym i marcu 1945 roku, może sobie uwypuklić, co to było za zadanie. Ani jednego narzędzia, żadnych materiałów, zaplecze, tzn. kraj w zupełnym wyczerpaniu. Słowa, warunki startu beznadziejnie i żadnych współzawodników do startu. Inicjatywa prywatna bowiem, tak żywotna później, ani myślała ryzykować.

S. P. B. mobilizuje ludzi, wszystkie środki materialne i samo rozpoczyna pracę. Oczywiście nie dziwne go, że w tych warunkach nie można było myśleć o urzędowaniu przetargów, skoro nikt nie chciał współzawodniczyć. Musiano więc zastosować zasady jawnej kalkulacji. Dopiero około października następują też przetargi.

Ale przystąpmy do samego wykonawstwa, co w tych warunkach SPB wybudowało w Warszawie.

W roku 1945 Oddział Główny w

Warszawie otrzymuje 2.039 zleceń, w tym 101 z przetargów. I to zleceń nie z jednej dziedziny, ale różnych rodzajów. I tak:

|                                      |       |
|--------------------------------------|-------|
| 1. Budowlane                         | — 926 |
| 2. Rozbiórkowe                       | — 315 |
| 3. Porządkowe                        | — 207 |
| 4. Remonty nawierzchni ulic          | — 121 |
| 5. Instalacji ciepłych i śpiątkowych | — 255 |
| 6. Instalacji elektrycznych          | — 185 |
| 7. Budownictwa wodnego               | — 12  |
| 8. „ kolejowego                      | — 13  |
| 9. „ mostowego                       | — 5   |
|                                      | 2.039 |

Blisko 50 proc. z wymienionych zleceń przypada na remonty. Dalej kolejno następują roboty rozbiórkowe, instalacyjne, porządkowe, remonty ulic etc. Z całkowitego obrotu 1.666 milionów zł 1.250 mil. zł przypada na remonty.

Oczywiście najtrudniejszy był start. W miarę, jak roboty prowadzone przez S. P. B. rozkręcały się i nabierały rozmachu, stopniowo montowały się i wciągały do odbudowy inne przedsiębiorstwa. Roboty jednak prowadzone i zakończone w roku 1945 przez przedsiębiorstwa inne, nie przekraczają wiele 1/4 całości robót.

(Dalszy ciąg na str. 10-e).

## Centrala Spółdzielni Mleczarsko-lajczarskich DAJE SWÓJ WKŁAD W ODBUDOWĘ STOLICY

W roku bieżącym C. S. M. J. przystąpiła do remontu 2-ech domów przy ulicy Hożej 66-68. Domy te były w 60 proc. zniszczone, tak iż musiano na wstępie wywieźć ca 2 112 tys. m sześć, gruzu.

Oba budynki posiadać będą łącznie 106 pokoi biurowych o ogólnej powierzchni użytkowej 1830 m kw. i salę konferencyjną o powierzchni 170 m kw.

Remont dokonano w nadzwyczaj szybkim tempie. Wszystkie biura Centrali zostały zainstalowane już w nowym gmachu, a obecnie wykańczana jest elewacja zewnątrz.

Dawny gmach przy ulicy Hożej 51 został przekazany Oddziałowi warszawskiemu C. S. M. J.

Niezależnie od tego S. S. M. J. dla zapewnienia swym pracownikom mieszkań odremontowała w 9 domach w różnych punktach miasta 93 izby mieszkalne o ogólnej powierzchni użytkowej 1367 m kw.

## UDZIAŁ „CIECHU“ W ODBUDOWIE WARSZAWY

HANDEL ZAGRANICZNY CHEMIKALIIAMI REPREZENTUJE „CIECH“ — IMPORTOWO- EKSPORTOWA CENTRALA CHEMIKALII I APARATURY CHEMICZNEJ W WARSZAWIE, UL. JASNA 10.

Institucja ta pokrywa zapotrze-

bowanie całego przemysłu krajowego w chemikaliach pochodzenia zagranicznego i eksportuje nadwyżki produkcji krajowych fabryk i zakładów przemysłowych, zakupuje do eksportu na rachunek własny artykuły chemiczne zaferowane przez firmy prywatne.

„CIECH“ został powołany do życia w 1945 roku. Od tego czasu Instytucja rozwinęła się bardzo znacznie i dzisiaj posiada wyrobione stosunki handlowe z krajami europejskimi i pozaeuropejskimi.

O rozwoju „Ciechu“ może służyć chociaż by fakt, że obroty tej instytucji w porównaniu do roku 1946 wzrosły przeszło czterokrotnie i zwiększył się także znacznie wachlarz artykułów.

Należy nadmienić, że udział eksportu chemicznego stanowi ca 5,5 proc. całego eksportu pozawęglowego Polski.

W zakresie odbudowy Warszawy, pracownicy Importowo - Eksportowej Chemikalii i Aparatury Chemicznej (CIECH), na zebraniu w dniu 18 września br., jednogłośnie uchwalili opodatkowanie się w wysokości 1 proc. od swoich poborów na przeciąg jednego roku, na odbudowę stolicy.

Jednocześnie uchwalono udział wszystkich pracowników Ciechu w odgruzowywaniu Warszawy. Ekipy, począwszy od 20 września, złożone z 15 pracowników Instytucji, pracują codziennie przez dwie godziny nad usuwaniem gruzu przy ul. Jasnej 12, gdzie w najkrótszym czasie ma stanąć nowy budynek „Ciechu“, przeznaczony na biura stale rozrastającej się centrali, jak i na pomieszczenia mieszkalne jej pracowników. Według zatwierdzonych już planów, budynek będzie sześcioletni a wszyscy pracownicy „Ciechu“ z ochotą ofiarowują wolne pozaliczbowe godziny, oczyszczając miejsce pod przyszłą budowę ich własnego domu. Praca jest przewidziana na jeden miesiąc.

CIECH przeprowadził w roku bieżącym także całkowity remont domu przy ul. Mickiewicza 18. W domu tym Instytucja oddaje 20 izb mieszkalnych swoim pracownikom.

## CENTRALA HANDLOWA

### PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

poleca następujące artykuły elektrotechniczne w zakresie odbudowy domów mieszkalnych oraz gmachów użyteczności publicznej:

Przewody ogumowane  
Przewody w odzieży włóknistej odpornej na wpływy atmosferyczne i chemiczne,  
Przewody płaszczowe,  
Przewody płaskie, w gołej powłoce ołowianej

Sprzęt instalacyjny domowy — jak: wyłączniki, przełączniki oraz gniazdko wtyczkowe, nad i pod tynk, rurki izolacyjne obolwione z dodatkami, oprawki różnego rodzaju do żarówek itp.

### WE WSZYSTKICH ODDZIAŁACH I HURTOWNIACH CHPE

Automaty do klatek schodowych  
Wyposażenie elektryczne dźwigów  
Liczniki energii elektrycznej

W BIURZ: SPRZEDAŻY APARATÓW ELEKTRYCZNYCH  
WARSZAWA - PRAGA, UL. KAŁUSZYŃSKA 4

2981-K

## PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA

P O I E C A

O L E J

JADALNY — RAFINOWANY

MARGARYNĘ

marki „VITA“ oraz „UNIDA“

do nabycia na terenie całej Polski:

W SKLEPACH WZORCOWYCH PCH

W SPÓŁDZIELNIACH SPOŻYWCZYCH

W SKLEPACH SPOŻYWCZYCH

PRODUKCJA PAŃSTWOWA —  
GWARANCJA JAKOŚCI!

2998-K

# WKŁAD SPB W ODBUDOWĘ WARSZAWY

## Dokończenie ze str. 9-ej

Na ogólną bowiem kubaturę 2.450.000 m sześć. robót ukończonych, przypada na S. P. B. 1.830.000 m sześć, co stanowi 74,7 proc., a z ogólnej sumy 2.971.000 m sześć. robót

| Objekt  | Kubatura w tys. m. sześć. | Ilość izb |
|---|---------------------------|-----------|
| 1. Bank Gospodarstwa Krajowego                        | 106,0                     | 260       |
| 2. Pałac Rady Ministrów                               | 22,0                      | 213       |
| 3. Gmachy Ministerstwa Bezpieczeństwa                 | 60,9                      | 450       |
| 4. Hotel Sejmowy, Budynki Senackie                    | 61,9                      | 1.010     |
| 5. Gmach Ambasady ZSRR                                | 211,0                     | 1.638     |
| 6. Belweder   | 16,0                      | 165       |
| 7. „Roma”   | 45,0                      | —         |
| 8. „Czytelnik”, ul. Wiejska 16                        | 13,0                      | 160       |
| 9. Pałac Łazienkowski                                 | 8,0                       | 30        |
| 10. Sierociniec, Rakowiecka 21                        | 4,1                       | 50        |
| 11. Szpital zakaźny — Siennicka 15                    | 16,9                      | 65        |
| 12. Szpital Wojskowy ZSRR przy ul. Jagiellońskiej 17  | 8,0                       | 50        |
| 13. W. S. M. na Żoliborzu, kol. II—III—V              | 63,1                      | 1.200     |
| 14. Hała Garażowa M. Z. K., ul. Słowackiego Nr 45-65  | 9,4                       | —         |
| 15. Robotniczy Klub Sportowy „Marymont”               | 3,4                       | 10        |
| 16. Szkoła Krawiecka i Handlowa, Górnośląska 31       | 30,4                      | 102       |
| 17. Szpital św. Józefa, Hoża, róg Em. Plater          | 10,7                      | 126       |
| 18. Ministerstwo Odbudowy, Al. Stalina 38             | 19,6                      | 107       |
| 19. Elektrownia                                       | 253,3                     | —         |
| 20. Warsztaty Samochodowe M. Z. K., ul. Włocławska 52 | 102,0                     | —         |

S. P. B. poza tym wybudowało 3 osiedla domków fińskich: Ujazdów Górny, Ujazdów Dolny i Mokotów (przy ul. Wawelskiej), nie licząc już mniejszych grup w różnych punktach miasta. Łącznie wybudowano 406 tych domków o powierzchni 19.073 m sześć, a kubaturze 91.723 m sześć. Oddział Główny zmontował ponadto w r. 1945 17 baraków o kubaturze 36.875 m sześć. W toku montowania

miał dalsze 12 baraków o kubaturze 14.500 m sześć. Oczywiście, aby się móc poruszać po Warszawie, Oddział S. P. B. na zlecenie BOS-u prowadził na wielką skalę roboty porządkowe i rozbiórkowe.

Całokształt dokonanych prac w tej dziedzinie charakteryzują liczby następujące:

|                                      |                      |
|--------------------------------------|----------------------|
| 1. Rozbiórka budynków (320 budynków) | 1.289 tys. mp.       |
| 2. Rozbiórka stropów                 | 39 „ m <sup>2</sup>  |
| 3. Wywózka gruzu                     | 518 „ m <sup>3</sup> |
| 4. Wydobywanie i segregacja żelaza   | 3.545 t.             |
| 5. Wydobywanie i segregacja cegły    | 14.856 „ szt.        |
| 6. Zасыpywanie dołów i rowów         | 34 „ m <sup>3</sup>  |

Wyburzanie ruin dokonywane było między innymi również przy pomocy materiałów wybuchowych. Prace z tej dziedziny wykonała grupa minerska przy Centrali S.P.B., która w końcu roku 1945 przekształciła się w Spółdzielnię Prac Minerskich. Po usunięciu gruzów i zasypaniu

|  |                              |
|--|------------------------------|
| 1. Zabrukowanie jezdnii kamieniem polnym kostką asfaltem (1034,5 to) | 173.633 m <sup>2</sup>       |
|  | 10.547 „                     |
| <b>Razem:</b>  | <b>184.180 m<sup>2</sup></b> |

będących w toku, w portfelu zleceń S. P. B. znajdowało się 2.468 000 m sześć, czyli 83,1 proc. Z otrzymanych zleceń podajemy tylko kilkanaście.

2. Ułożenie chodników 91.090 m<sup>2</sup>
3. Ułożenie krawężników jezdni 16.027 mb
4. Ułożenie oporów 4.251 m<sup>3</sup>
5. Roboty ziemne 42.585 m<sup>3</sup>

### URZĄDZENIA

Do prac mających na celu usprawnienie komunikacji należy zaliczyć również przekucie torów tramwajowych na odcinku Marszałkowska — Plac Unii Lubelskiej (1.600 mb).

### ROBOTY INSTALACJI ZDROWOTNYCH I CIEPLNYCH

Z robotami remontowymi łączy się ściśle roboty instalacyjne sanitarne, wodociągowe i kanalizacyjne oraz centralnego ogrzewania. W ramach tych prac Oddział Główny S.P.B. zainstalował następujące ilości urządzeń:

1. Liczba budynków objętych robotą 185
2. Łączna liczba punktów świetlnych — 24.500
3. Łączna liczba punktów słowych 200
4. Łączna liczba punktów telefonicznych 430
5. Łączna liczba przycisków sygnalizacyjnych 3.400
6. Łączna liczba punktów sygnalizacji świetlnej 550
7. Łączna długość zużytej rurki 125.000 m
8. Łączna długość zużytego przewodu 450.000 m
9. Zmontowanych rozdzielni dużych 14
10. Wyremontowanych dźwigów 61

Z ważniejszych obiektów, w których Oddział S.P.B. wykonał instalacje elektryczne wymienić należy: Ambasada Z.S.R.R.

- Kino „Roma”
  - Hotel Sejmowy
  - Domki fińskie
  - Teatr Polski
  - Prezydium Rady Ministrów
  - Zachęta
  - D. P. M. S.
  - Muzeum Narodowe
- Roboty mostowe obejmują następujące obiekty:

- 1) Odbudowa i przebudowa 16 przęsał i remont 16 przęsał wiaduktu do mostu Poniatowskiego o szerokości 19 m. Usunięcie przęsał o długości 274

### ROBOTY WODNE

| L. P. Rodzaj robót   | Dane charakteryzujące roboty |
|--|------------------------------|
| 1. Wykonanie części wału Czerniakowskiego                                      | 12.000 m <sup>3</sup> ziemi. |
| 2. Wykonanie wału w Goleźcinowie   | 10.504 m <sup>3</sup>        |
| 3. Wykonanie wału Żerań — Tarchomin  | 10.176 m <sup>3</sup>        |
| 4. Budowa opaski faszynowej na prawym brzegu Wisły w Tarczysku i Podolu Starym | 3.228,5 m <sup>3</sup>       |
| 5. Przygotowanie 2 plaż miejskich  |                              |

**ROBOTY KOLEJOWE**  
Tu należy wliczyć budowę boczni- cy kolejowej Okęcie — Pole Mokotowskie długości 6.300 mb. (wykonia- nie w 1945 r. — 56%), boczni- cy do placu budowy mostu Poniatowskiego długości 12.000 mb, boczni- cy przy ul. Spiskiej dług. 1.330 mb (wykonia- nie w 1945 r. — 70%) oraz kilku krótszych boczni- c do magazynów S.P.B.

### ZAOPATRZENIE

Ilość materiału sprowadzonego przez Oddział Główny do Warszawy w 1945 roku wynosi 2.713 wagonów, w tym:

|         |             |
|---------|-------------|
| drzewa  | 686 wagonów |
| cementu | 345 „       |
| wapna   | 326 „       |
| żelaza  | 303 „       |
| szkła   | 84 „        |
| papy    | 33 „        |
| gwoździ | 20 „        |

Podkreślić należy, że natychmiastowe po rozpoczęciu robót zorganizowanie przez S.P.B. dostaw materia- łów budowlanych, spowodowało wy- równanie poziomu cen w Warszawie z przeciętnymi cenami w reszcie kraju. Klasycznym przykładem jest szkło, którego cena przed rozpoczę- ciem akcji przez S.P.B. wynosiła od zł. 400 do zł. 500 za m<sup>2</sup>, a po zorga- nizowaniu dostaw — 50 do 80 zł. za m<sup>2</sup>.

Roboty te rozpoczął Oddział S.P.B. w połowie marca 1945 r. przy pomocy nielicznej ilości robotników, bo około kilkuset, natomiast już w połowie lipca pracowało ca 23.000 osób, w tym około 2000 pracowników tech- nicznych i biurowych.

S.P.B. powierzono też troskę o za- aprowadzenie wszystkich tych pra- cowników wraz z rodzinami, do czego trzeba było powołać specjalny aparat sprawozdawczy w formie przed- sięwzięcia.

Brak praktyki i przykładów (za- równo u nas jak i zagranicą) w pro- wadzeniu tak potężnego przedsię- wzięcia nie mógł nie zaważyć na

organizacji, wykonawstwie i spra- wozdawczości, które oczywiście musiały pozostawiać wiele do życzenia. Niemniej jednak wszystkie te manka- menty nie mogły umniejszyć otrzy- manego znaczenia, jakie miało samo rozpoczęcie dzieła odbudowy w tak rozpaczliwie ciężkich warunkach.

Takim był start. W następnych la- tach powstało już cały szereg now- ych przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych, któ- rych kadry pracowników technicz- nych zasilane najczęściej były pra- cownikami z S.P.B., które przystąpiło do gruntownej reorganizacji.

Konieczność odbudowy przemysłu sprawiła, iż kredyty na odbudowę Warszawy musiały być ograniczone. Ograniczone też tym samym zostały roboty prowadzone przez S.P.B.

W latach następnych przebudowa- no w Warszawie:

|              |                     |
|--------------|---------------------|
| w roku 1946  | — 1.107.100.000 zł. |
| w roku 1947  | — 1.488.600.000 „   |
| w roku 1948  | — 1.600.000.000 „   |
| (do 31.VIII) | — 1.600.000.000 „   |

Kubatura sprowadzona budynków wynosiła w m<sup>3</sup>:

|      |  |
|------|--|
| 1946 | — 785.000 m <sup>3</sup> w tym nowych budynków 54.000 m <sup>3</sup> odbudowa i remont 731.000 m <sup>3</sup>  |
| 1947 | — 650.000 m <sup>3</sup> w tym nowych budynków 180.000 m <sup>3</sup> odbudowa i remont 470.000 m <sup>3</sup> |
| 1948 | — 510.000 m <sup>3</sup> w tym nowych budynków 150.000 m <sup>3</sup> odbudowa i remont 360.000 m <sup>3</sup> |

Łącznie więc do 31 sierpnia bieżą- cego roku S.P.B. odbudowało i wy- budowało 3.775.000 m<sup>3</sup>.

W roku 1947 S.P.B. (Oddział Robót Inżynierskich) przeprowadził poza tym rozbiórkę Dworca Głównego. Ukończony również został most ko- lejowy pod Cytadela i wiadukt na Powązkach.

Oto w zarysie całokształt prac, na podstawie których możemy sobie wyrobić sąd o udziale S.P.B. w od- budowie Warszawy.

L. Wudził

## Udział Państwowego Monopoli Spirytusowego w odbudowie Warszawy

Dotychczasowy wkład Państwowego Monopoli Spirytusowego w dzieło odbudowy Warszawy obejmuje zakła- dy, biura, warsztaty i budynki miesz- kalne.

Do odbudowy Zakładów PMS przy ul. Żąbkowskiej przystąpiono już w r. 1944. Zakłady te — zniszczone w 60 proc. — stanowią dziś warsztaty pracy dla ca 1000 pracowników i są jednymi z największych zakładów monopoliowych w Polsce.

Odbudowa gmachu Dyrekcji przy ul. Leszno 1, budynku o kubaturze 40.000 m sześć, zniszczonego w 70 proc., pochłonęła ponad 80 milionów złotych.

Warsztaty Naprawy i Budowy Aparatów Kontrolno - Mierniczych stoso- wanych w przemyśle gorzelniczym, znajdujące się przy ul. Leszno 21, są, jedynymi tego rodzaju warsztata- mi nie tylko w Polsce, lecz i w całej Europie. Odbudowa tych warsztatów kosztowała wiele wysiłków i energii, ponieważ budynki zniszczone były w 80 proc., a urządzenia odtworzone zo- stały na nowo. Poza Warsztatami Kontrolno - Mierniczymi odbudowa- no tu jeszcze magazyny, garaże oraz warsztaty samochodowe, o łącznej ku- baturze 3.354 m sześć.

Na uporządkowanym terenie przy ul. Orlej 9 urządzono plac postojowy

dla samochodów PMS — 1618 m kw. — oraz drewnianą zajezdnię.

Odbudowane domy mieszkalne dla pracowników: przy ul. Stupeckiej 4, Kopieńskiej 24, oraz Kozielskiego 1 — dały ponad 350 izb mieszkalnych o kubaturze 47.950 m sześć. Koszt od- budowy wyniósł ponad 80 milionów złotych.

Na Pradze 2 wyremontowane domy mieszkalne przy ul. Żąbkowskiej 27/29 i 33 obejmują 135 izb mieszkal- nych, głównie dla pracowników Zak- ładów.

W najbliższym czasie przewidziana jest odbudowa dalszych domów mie- szkalnych. Projekty odbudowy gma- chu frontowego przy ul. Leszno 21 znajdują się już w zatwierdzeniu, co do uzyskania pozwolenia na odbudo- wę domów przy ul. Inflanckiej 1 i przy ul. Leszno 3 prowadzone są per- trakcje z BOS'em i z Min. Sprawy i Wiadomości.

Budowa wielkich nowoczesnych Zakładów PMS na Żeraniu wraz z kolonią mieszkaniową realizowana będzie w najbliższych latach. Wstęp- ne prace zostały już rozpoczęte.

W akcji odgruzowywania stolicy brali żywy udział wszyscy pracowni- cy Państwowego Monopoli Spirytusowego zatrudnieni w Warszawie.

## CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

Obejmuje 18 przedsiębiorstw:  
8 ZAKŁADÓW (przedsiębiorstw) PRZEMYSŁU CELULOZOWO — PAPIERNICZEGO  
7 ZAKŁADÓW (przedsiębiorstw) WYROBÓW PAPIEROWYCH  
ORAZ

3 PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUGOWE (Centralę Handlową, Centralę Zaopa- trzenia, Biuro Budowy)

## PRZEMYSŁ PAPIERNICZY PRODUKUJE:

ścier (miazgę drzewa) celulozę PAPIERY: bibułki, gazetowe, drukowe, piśmienne, pakowe i przemysłowo — techniczne, kartony, tekturę oraz przetwory papierowe

### Ogłoszenia drobne

#### HANDLOWE

**BRYLANTY** — biżuteria. Złoto — srebro — zegarki. Kupno — sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 663

**MASZYNY** biurowe, kasy rejestracyjne, remonty, lu- menatory, kasy — kasetki, filce, pokrowce. Jan Ja- worski, Warszawa, Chmiel- na 26. 631

**SAMOCHOBY** — Likwidu- jąc Wydział Transportowy Polskiej YMCA odziedziczy- me samochody: ciężarowe, pól- cieżarowe, Autobus MER- CEDES (na 26 osób) i oso- bowe. Wozы te obejrzeć można codziennie w gara- żach Polskiej YMCA przy Piusa 17, tel. 85154. 753

**CENTRALA** Produktów Na- rowych w Warszawie, po- szukuje natychmiast inży- nierni mechaniki, i inżyni- era ładowca. Zgłoszenia oso- biste Rakowiecka 39, pokój 208. 758

**ZGUBY**  
ZAGUBIONO papiery RKN na nazwisko Jarych Stefan urodzony dnia 30.11. 1922 zamieszkały Siłska 62 m. 71a. 758

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni  
**»Samopomoc Chłopska«**  
w Warszawie  
Spółdzielnia z odpowiedz. udziałami

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU USTNYM**  
Narodowy Bank Polski w WARSZAWIE ogłasza PRZETARG USTNY LICYTACJE na sprzedaż samochodów osobowych i półci- żarowych następujących marek:  
„D.K.W.” — 2 samochody; „Opel” — 4 sa- mochody; „Tempo” — 1 samochód.  
Licytacja odbędzie się w dniu 9 paździer- nika 1948 r. o godz. 8.30 w Narodowym Banku Polskim przy ul. Daniłowiczowskiej 18.  
Samochody oglądać można, oraz szczegó- łowych informacji udziela Wydział Adminis- tracyjno-Gospodarczy N. B. P. (referat samocho- dowy), ul. Daniłowiczowska Nr. 18 w godzi- nach od 10 do 14. 3009 K

**WZMIANKA O PRZETARGU**  
Miejskie Zakłady Komunikacyjne ogłaszają PRZETARG NIEOGRODZONY na wykonanie instalacji elektrycznych w Warsztatach Wydziału Drogowego przy ul. Młynarskiej 2.  
Pełny tekst ogłoszenia zamieszczony został w „Monitorze Polskim” Nr 80 z dnia 27. 9. oraz w „Dzienniku Urzędowym Zarządu Mie- jskiego”.  
Składanie ofert do dnia 9 października 1948 roku godz. 8-ma. Otwarcie w tym dniu godz. 8.30. 3006K

**CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO**  
zatrudni natychmiast:  
**INŻYNIERÓW BUDOWLANYH WINIARZY PIWOWARÓW**  
na kierownicze stanowiska, osoby obez- nane z przemysłem.  
Wiadomość: Warszawa, ul. Narbutta 7 Dział Personalny II. p.

# PPB „BETON-STAL” W ODBUDOWIE WARSZAWY

W trójsektorowym modelu gospodarczym Polski Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane reprezentują państwowy sektor wykonawstwa robót budowlanych.

Powstały one w rezultacie głębokich przemian, jakie zaszły w życiu społeczno - politycznym i gospodarczym kraju, jako — po pierwsze — aparat Państwa do wykonania największych i najważniejszych robót budowlanych państwowych, a więc budowy wielkich zakładów przemysłowych, budowy portów, wielkich

gmachów państwowych, arterij komunikacyjnych i mostów itp. — po drugie jako instrument interwencji Państwa w kierunku obniżenia kosztów wykonawstwa i wprowadzenie budownictwa na tory gospodarki planowej.

— po trzecie dla przygotowania i przystosowania wykonawstwa budowlanego dla potrzeb szybkiej odbudowy zniszczonego kraju przez wyposażenie przedsiębiorstw w ciężki sprzęt budowlany i mechanizację robót.

Osiągnięcia na polu odbudowy Stolicy, jakimi może się P.P.B. „Beton-Stal” pochwycić po trzech latach istnienia i pracy wskazują, że zarówno kierownictwo P.P.B. „Beton-Stal” — jak i cały zespół pracowników znają wagę tych zadań programowych i potrafiły dać im wyraz w codziennej pracy i walce o nową Warszawę.

Koncentracja wysiłku na tych problemach dała duże efekty.

Dla zilustrowania tych osiągnięć dajmy głos cyfrowi: P.P.B. „Beton-Stal” zatrudnia dziś ponad 4000 robotników, 2 brygady junaków „Służba Polsce”, około 250 pracowników umysłowych, a więc inżynierów, techników, majstrów, ekonomistów i pracowników administracyjnych. Cały ten aparat jest rezultatem mozolnej pracy wychowawczej i szkoleniowej, przystosowania ludzi do pracy w nowych warunkach, na innych zasadach i innymi metodami.

Równoległe z pracami organizacyjnymi w Przedsiębiorstwie szły wysiłki w kierunku zaopatrzenia „Beton - Stalu” w ciężki sprzęt budowlany, który warunkował podjęcie olbrzymich robót inżynierskich o rozmiarach nieznanych dotąd w Polsce. P.P.B. „Beton - Stal” sprowadziło z różnych zakątków kraju około 600 wagonów różnego sprzętu. Sprzęt ten został wyremontowany w przeważającej części we własnych warsztatach i stanowi dziś w majątku Przedsiębiorstwa 325 pozycji o ogólnej wartości około 250.000.000 złotych. Są to koparki mechaniczne, buldożery, lokomotywy na tory 900 i 600 mm, ciągniki spalinowe, kompresory, betonarki, transportery, dźwigi, walce, wagony, torowiska itp. W transporcie samochodowym P.P.B. „Beton - Stal” posiada ca 100 jednostek.

Z ważniejszych robót P.P.B. „Be-

ton - Stal” odbudowało: całkowicie wypalone domy przy ul. Bagatela 13 i Nowogrodzka 40, nowe warsztaty

kolonowe na Dworcu Wschodnim, most na kanale Żerańskim, olbrzymie pole startowe na Okęcu i wiele innych robót poza Warszawą: P.P.B. „Beton - Stal” posiada obecnie w budowie zespół gmachów Pierwszej Państwowej Fabryki Aparatów Elektrycznych, kompleks magazynów Państwowych Zakładów Roślin na Szczęśliwcu, nowe pole startowe i tunel aerodynamiczny na Okęcu i inne.

Specjalną grupę stanowią roboty na linii średnicowej. Są nimi duże wykopy ziemne pod budowę Dworca Głównego, oczyszczenie starego tunelu średnicowego, budowa nowego tunelu linii średnicowej, którego pierw czy odcinek od ul. Smolnej do ul. Nowy Świat został ukończony w ubiegłym roku, a drugi odcinek między ul. Nowy Świat a Kruczą jest na ukończeniu; budowa nasypów przyczółków i wiaduktu na odcinku na ul. Smolnej do lewego brzegu Wisły.

Z masowych robót gruzowych P.P.B. „Beton - Stal” wykonuje poszerzenie ul. Marszałkowskiej w kwadracie między ulicami Marszałkowską, Jerozolimską, Zleńską i Królewską, przebiecie osi tak zwanej Stanisławowskiej pod budowę Centralnego Domu Młodzieży od Al. Wyzwolenia do parku Ujazdowskiego oraz wielkie roboty wyburzeniowe na trasie „W - Z”.

Do wykonanych już masowych robót należy wyburzenie budynku starej poczty i uprzędkowanie Placu Napoleona oraz przebiecie nowej Marszałkowskiej na odcinku Plac Bankowy — Nowolipki.

Dla wywozu gruzu pobudowano około 14 km toru 900 i 600 mm oraz około 10 km normalnotorowej bieżnicy kolejowej. W ujęciu cyfrowym wykonane przez P.P.B. „Beton - Stal” roboty wyglądają jak następują:

|   |                        |
|---|------------------------|
| 1) wzniesione budynki                   | 230.000 m <sup>3</sup> |
| 2) wywieziono gruzu                     | 600.000 m <sup>3</sup> |
| 3) „ ziemi                              | 350.000 m <sup>3</sup> |
| 4) wybudowano nawierzchni               | 15.000 m <sup>2</sup>  |
| 5) oczyszczono cegły                    | 5.000.000 szt.         |
| 6) wykonano głębokich wykopów szalowych | 20.000 m <sup>3</sup>  |
| 7) wykonano betonów                     | 50.000 m <sup>3</sup>  |

Wartość tych robót wyraża się kwotą półtora miliarda złotych

Najpiękniejszą jednak pozycją w osiągnięciach „Beton - Stalu” jest Trasa „W - Z”. Olbrzymia ta budowa pulsuje życiem na całej długości. Tu roboty prowadzone są z pełnym rozmachem, ściśle według terminów. Masy zmobilizowanego sprzętu, ścisłej zatrudnionych ludzi, masy użytych do budowy materiałów, tempo w jakim roboty są prowadzone, wszystko to mówi, że powstaje tu rzecz wielka i ważna, że „Beton - Stal” pokazał tu nowy styl realizacji wielkich i śmiałych przedsięwzięć w odbudowie Stolicy, że założenia, jakie zdecydowały o powstaniu państwowych przedsiębiorstw budowlanych były słuszne i że przedsiębiorstwa te są niezmiernie ważnym aparatem wykonawstwa budowlanego Państwa, na którym oprze się całkowicie dzieło szybkiej odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych.

## „ORBIS” służy swym klientom

Zagadnienie urlopów wypoczynkowych traktuje się dziś odmiennie, niż to miało miejsce w latach ubiegłych. Tendencja dzielenia czasu wypoczynkowego pomiędzy lato a zimę zyskuje sobie obecnie, wśród mas pracujących, coraz więcej zwolenników. Urlop bowiem, spędzony w porze zimowej, zwłaszcza w przyrodzie górskiej, przynosi pracownikowi nieocenione korzyści regenerując jego siły duchowe i fizyczne.

W zakresie działacza Polskiego Biura Podróży „ORBIS”, instytucji ułatwiającej podróżowanie, leży również obsługa czasowiczów, udających się na pobyty wypoczynkowe w sezonie jesienno - zimowym. Pobytu takie „ORBIS” organizuje w uzdrowiskach i miejscowościach klimatycznych całej Polski. Zakopane, Krynica, Rabka, Kudowa, Polanica, Duszniki, Karpacz, Szklarska Poręba i inne — oto bogaty wachlarz nazw znanych miejscowości, w których pobyt podczas zimy jest równie niezapomnianym przeżyciem jak w lecie.

„ORBIS” dysponuje miejscami w pensjonatach wszystkich kategorii, zapewniając swym klientom, po cenach niższych, niż w sezonie letnim poby-

ty ryczałtowe, obejmujące lecnicztwo oraz utrzymanie i wyżywienie.

W Szklarskiej Porębie, najcenniejszej naszej stacji klimatycznej na Dolnym Śląsku, posiadającej rozległą skalę mikroklimatów, „ORBIS” rozporządza własnym, wielkim, nowoczesnie urządzonym gmachem hotelowym, położonym w centrum uzdrowska przy ul. Rokossovskiego 33.

W sezonie zimowym „ORBIS” organizuje ponadto wycieczki z okazji wielkich imprez sportowych, odbywających się w Tatrach i Karkonoszach oraz wycieczki świąteczne, krótsze i dłuższe, jak również weekendowe wyjazdy dla mieszkańców dużych miast.

Wielką imprezą ogólnokrajową, jaką jest Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, w końcowej fazie swego istnienia obsługiwana jest w dalszym ciągu przez „ORBIS”, który codziennie kieruje na W.Z.O. pociągi z wycieczkowiczami, ze wszystkich większych miast kraju.

Wszelkich informacji, dotyczących działalności P.B.P. „ORBIS” w sezonie jesienno - zimowym, udzielają wszystkie placówki „ORBISU” w łączności z organizacją powierzoną naszemu państwu.

## DOM RZEMIOSŁA W WARSZAWIE

W maju 1947 r. na ogólnopolskim zjeździe rzemiosła powołana została do życia Fundacja Dom Rzemiosła, w skład której weszły wszystkie organizacje rzemieślnicze na czele z Izbami Rzemieślniczymi i ich Związkami. Szeroko rozgałęziona w terenie organizacja akcji zbiorkowej pozwoliła na wciągnięcie wszystkich rzemieślników do dobrowolnych składek i ofiar na cele budowy własnej siedziby, dla dania wyrazu twórczego współdziałania rzemiosła polskiego w odbudowie stolicy. Dla realizacji tych celów Fundacja, działając na zasadzie statutu, zatwierdzonego przez Ministra Przemysłu i Handlu, uzyskała od Zarządu Miejskiego m. st. W-wy, który docenił doniosłość zamierzeń rzemiosła, tereny zamknięte ulicami: Miodową, Kapitulną i Podwalem. Tereny te są historycznie związane z rzemiosłem, to miejsca najlepszych tradycji Kilińskiego i Sierakowskiego, to miejsca walk o niepodległość, na których rzemieślnicy warszawscy łącznie z ludem Warszawy zmagali się z najeźdźcą.

Dawny Pałac Chodkiewiczów — Kamienica Kasztelańska przy ul. Miodowej, o kubaturze 16.000 m. sześć, odbudowywany kosztem 70 milionów, przeznaczony na siedzibę organów samorządu rzemieślniczego i na urządzenia kulturalno-oświatowe rzemiosła, jest już na ukończe-

niu. Gmach ten z końca

roku zostanie oddany do użytku, stanowiąc wraz ze swymi zrekonstruowanymi dawnymi wnętrzami prawdziwą ozdobę dzielnicy staromiejskiej Warszawy i poważny wkład w dzieło odbudowy Warszawy. Od ul. Podwale mieścić się będzie zespół budynków dla zawodowego kształcenia przyszłych kadr rzemieślniczych. Wkładem pracy uczniów rzemieślniczych teren został już odgruzowany i jeszcze w tym roku położony zostanie kamień węgielny. W początkach 1949 r. zaczęta wyrastać zryba budynku od ul. Kapitulnej, gdzie mieścić się będą zreorganizowane ostatnio cechy warszawskie i gdzie rzemieślnicy przybywający z prowincji znajdą pomieszczenie i odpoczynek. Budynek ten o kubaturze 12.000 m. sześć, skupi całe życie organizacyjne rzemiosła warszawskiego. Całość zamierzonych budowli, wykończona własnymi rękami rzemieślników, stworzy 1951 r. wiaśniętą dzielnicę rzemiosła.

Zorganizowane rzemiosło polskie rozumie zadania na nim ciążyące, to też nie skąpi ofiar na cele Fundacji. Również i Państwo popieleszyło z pomocą rzemiosła, udzielając kredytów w ramach zamierzeń inwestycyjnych i planów Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy.



### PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA poleca

ekstrakt drożdżowy „BEVIT”

- „BEVIT” jest witaminowym wyciągłem z drożdży, przygotowanym w postaci smacznej przyprawy do potraw.
- „BEVIT” pomaga w chorobach spowodowanych brakiem witamin „B”.
- „BEVIT” działa skutecznie w chorobach nerwowych i skórnych w zmęczeniu i nerwowości.
- „BEVIT” pobudza apetyt i polepsza trawienie, ułatwia odżywianie chorych i osłabionych.
- „BEVIT” u dzieci przyspiesza wzrost, dostarcza ustrojowi pierwszorzędnych białka i soli mineralnych.
- „BEVIT” w ciąży i karmieniu zapobiega niedożywieniu i przemęczeniu.

Sposób użycia:

- JAKO SMAROWIDŁO NA CIILEB: ekstrakt sam lub z masłem, serem itp. (w stosunku 1 : 10)
- JAKO SOS: 1 — 2 łyżeczek od herbaty na filiżankę wody.
- JAKO PRZYPRAWA: do zup, jarzyn, jaj, mięsa itp.

DO NABYCIA

WE WSZYSTKICH HURTOWNIACH SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWYCH P.C.H.

SKŁADNICACH DROŻDŻY

- w h u r c i e: Warszawa-Praga, ul. Targowa 47
- w d e t a l u: Warszawa, ul. Wspólna 44 i ul. Piusa XI. Nr 52.

2990 K

### Złóż ofiarę na R T P D

**INSTALACJE G.O. i WOD. KANAL.**  
 Biuro Techniczne  
**ANTONI SICIŃSKI i S-ka**  
 Spółka jawna  
 Warszawa ul. Koszykowa 49  
 Tel. 8-77-43 2979 K

Urządzenia Ciepłote, Klimatyzacyjne i Chłodnicze  
**Inż. MIECZYSLAW NIEROJEWSKI**  
 WARSZAWA, Noakowskiego 10-5, tel. 876-04  
 wykonywa m. in. na podstawie licencji urzędu OGRZEWANIA I CHŁODZENIA pomieszczeń przez promienowanie syst. Crittal, Van Dooren, E.N.B. Deriaz. 2978 K

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno - Budowlane  
**Ryszard Łapiński**  
 Sp. z o. o.  
 WARSZAWA, ul. Bagatela Nr 10, Tel. 8-72-16  
 wykonano cały zakres robót na terenie Warszawy, a obecnie wykonuje gmach Centrali P.K.O. przy ul. Marszałkowskiej nr 124 róg Montuszk, oraz gmach Centrali P. C. K. przy ul. Mokotowskiej 14. 2990 K

**U W A G A**

P.P.  
**„Film Polski”**  
 ZAWIADAMIA,  
 że od dnia 7 października b.r. rozpoczyna się w kinach:  
**„PALLADIUM”**  
**„POLONIA”**  
**„SYRENA”**  
 przegląd nowych i wznowienie najlepszych filmów radzieckich

### KUPUJĄC

**W POWSZECHNYCH DOMACH TOWAROWYCH**  
 PRZYCZYNIASZ SIĘ DO ODBUDOWY WARSZAWY I CAŁEGO KRAJU

# Zjednoczenie Warszawskie Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych w odbudowie Stolicy

Na przełomie roku 1945 i 1946 zostały powołane pierwsze Oddziały Zjednoczenia Warszawskiego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych jako aparat wykonawczy dla realizacji programu inwestycyjnego w zakresie odbudowy Stolicy.

Ze skromnych początków Oddziały Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych rozwinęły się na terenie Stolicy w potężną organizację wykonawczą, zatrudniającą w tej chwili ponad 8.000 robotników w Warszawie.

Poniższe zestawienie ilustruje wzrost działalności Zjednoczenia Warszawskiego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych:

**Rozwój Zjednoczenia Warszawskiego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych w latach 1946 - 1948.**

| Rok                              | Rok 1946  |                        | Rok 1948               |                        |
|----------------------------------|-----------|------------------------|------------------------|------------------------|
|                                  | do 31. I. | do 31. XII. (cały rok) | do 31. I. (3 kwartały) | do 31. XII. (cały rok) |
| Liczba Oddziałów w Stolicy       | 6         | 9                      | 18                     | 18                     |
| Przebudowano w milionach złotych | 2.400     | 4.000                  | 8.000                  | 8.000                  |
|                                  | 286       | 843                    | 2.180                  | 3.000                  |

(Przewidywany plan roczny)

Jak wynika z powyższego zestawienia zasięg działalności Zjednoczenia Warszawskiego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych wzrastał co-rocześnie około trzykrotnie, równocześnie ulegał zmianie i rodzaj wykonywanych robót.

O ile bowiem w roku 1946 przeważały roboty remontowe, zaś w r. 1947 roboty odbudowy, to już w roku 1948 buduje się nowe obiekty w tym m. in. w Warszawie, gdzie w latach 1946-1948 wybudowano w Warszawie ok. 150.000 m<sup>3</sup> muru, w tym w 1947 300.000 m<sup>3</sup>, w 1948 600.000 m<sup>3</sup> (w pierwszych 3 kwartałach). Przewidywany całkowity program na 1948 rok wynosi 750.000 m<sup>3</sup>.

Wraz ze wzrostem zadań inwestycyjnych, uległa znacznemu rozszerzeniu również i skala różnorodności zagadnień budowlanych, dla opanowania których konieczna była specjalizacja jednostek wykonawczych.

W obecnym stanie Zjednoczenie Warszawskie skupia na terenie Stolicy:

- 6 Oddziałów Budowlanych,
- 3 Oddziały Instalacyjne,
- 1 Oddział Robót Rzemieślniczych i Wykończeniowych,
- 1 Oddział Stolarski,
- 1 Oddział dla Robót Kamieniarskich
- 1 Oddział Betonarski oraz
- 3 Oddziały również o charakterze

budowlanych, lecz powołane dla wykonania specjalnych zadań, a mianowicie:

**Oddział Budowy Osiedli**, którego zadaniem jest wykonanie planu budownictwa mieszkaniowego, realizowanego przez Zakład Osiedli Robotniczych. Już zostały rozpoczęte roboty na osiedlu ZOR'u na Młynowie, w przygotowaniu jest budowa osiedla na Muranowie w r. 1949.

**Oddział XIII dla Budowy Centralnego Domu Zjednoczonych Partii Klasy Robotniczej**, który w przeciągu r. 1948 i 1949 ma wykonać budowę ok. 170.000 m<sup>3</sup> na skrzyżowaniu Al. Sikorskiego i Nowego Świata.

**Oddział X Konserwatorski**, który specjalnie zajmuje się odbudową zabytków Warszawy. Prace Oddziału Konserwatorskiego nad rekonstrukcją budynków Starego Miasta na Krakowskim Przedmieściu, w Łazienkach itd. są już daleko posunięte.

Wśród budowli, które Zjednoczenie Warszawskie przysporzyło Stolicy, bardzo poczesne miejsce zajmują uczelnia i szkoły, na które zainwestowano ok. 20% przeznaczonych na odbudowę kwot. Najważniejsze obiekty to są:

**Politechnika Warszawska**, a w szczególności gmach główny, gmach aerodynamiki, fizyki, technologii, chemii itd.

**Wyższa Szkoła Inżynierii** im. Wawelberga i Rotwanda, gdzie po ukoń-

czeniu rozpoczętego przed wojną gmachu, obecnie buduje się obszerna nowa skrzydła i halę maszyn.

**Szkoły średnie:** Gimnazjum przy ul. Klonowej Nr 11, Liceum Pedagogiczne przy ul. Górczewskiej Nr 8, Szkoła Rzemieślnicza przy ul. Okopowej Nr 55a. Poza tym Szkoła Prokuratorska przy ul. Rymarskiej Nr 5, Szkoła Pielęgniarska przy ul. Wilanowskiej Nr 4, Szkoła Powszechna przy ul. Tarczyńskiej Nr 27 itd.

Okolo 1/3 przeznaczonych na odbudowę przez Zjednoczenie Warszawskie sum, zużyto na budownictwo mieszkaniowe, którego udział w globalnej inwestycji ciągle wzrasta i w związku z programem Zakładu Osiedli Robotni-

cznych ulegnie jeszcze znacznemu zwiększeniu.

Z ciekawszych obiektów wykonywanych przez Zjednoczenie Warszawskie wspomnieć należy o budowie 6 kin w Warszawie. Z tego dwa kina buduje się na Pradze (ul. Jagiellońska i Podskarbińska), dwa na Mokotowie (ul. Puławska 19 i Narbutta 20) jedno - Leszno 137 i jedno - przy ul. Grójeckiej Nr 65.

Poza tym buduje się kilka obiektów ogromnych, stanowiących symbol twórczej energii całego narodu, a więc prócz wspomnianego już gmachu Zjednoczonych Partii Klasy Robotniczej wznosi się gmachy Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej, Dom Słowa Polskiego (ok. 200.000 m<sup>3</sup>), który jest jednym z największych i najnowocześniejszych obiektów tego typu w Europie, rozpoczyna się budowa gmachów Banku Narodowego na Pl. Napoleona (ok. 200.000 m<sup>3</sup>), gmachu Głównego Urzędu Statystycznego, Instytutu Badań Budownictwa i Zakładów Graficznych Ministerstwa Komunikacji.

W pełnym toku znajdują się roboty przy budowie gmachów Ministerstwa Skarbu na Krakowskim Przedmieściu Nr 1.

Ogółem Zjednoczenie Warszawskie prowadzi w tej chwili w Warszawie 170. budów większych i średnich, nie licząc ok. 150 dalszych punktów robót instalacyjnych lub drobniejszych budowlanych i rozbiórkowych.

Codziennie Oddziały Zjednoczenia Warszawskiego powiększają inwestycje Stolicy o około 16 milionów złotych, co odpowiada w przeliczeniu porównawczym około 32 t. b. m.

Dzieje się to dzięki ofiarnej pracy robotników i personelu technicznego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych, dzięki współzawodnictwu pracy, które w tej chwili objęło ponad 1.000 pracowników.

80 przodowników pracy Zjednoczenia Warszawskiego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych wykonuje od 150% do 800% normy, usprawniając jednocześnie stare metody wykonawstwa.

Wprowadzony został zespołowy system w pracy murarskiej, polegający na tym, że murarz wykonuje tylko czynności wymagające wysokich kwalifikacji i jest odciążony od wszelkich czynności pomocniczych, które wykonuje pomocnik.

Nowe metody pracy dają olbrzymi wzrost wydajności i przyczyniają się do poprawy bytu mas pracujących.

Plan na rok 1949 przewiduje dalszy wzrost zadań dla Zjednoczenia Warszawskiego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych.

Wzrostowi zadań odpowiada wzrost potencjału wykonawczego, stanowiący gwarancję pełnego wykonania planu.

**Inż. K. Jaworski**

## C. H. M. B.

### CENTRALA HANDLOWA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione - W-wa, Al. Niepodległości 188, tel. 83-101, 83-102, 822-00**

**Dostarcza wszelkie materiały budowlane na odbudowę kraju**

**DYSTRYBUCJĘ I DOSTAWĘ PRZEPROWADZAJĄ Branżowe Biura Sprzedaży i Wojewódzkie Oddziały**

#### BIURA SPRZEDAŻY:

**Biuro Sprzedaży Cementu:** Sosnowiec, 3-go Maja 19, tel. 630-04. Cement hutniczy, portlandzki, przedni, dolomit palony. Płyty „Suprona”, „Eternit”.

**Biuro Sprzedaży Surowców Mineralnych:** Jelenia Góra, 3-go Maja 60, tel. 32-73. Gips szklakowski i modelarski, Anhydryt, skała, dolomit, glina czerwona i biała. — Kaolin surowy.

**Biuro Sprzedaży Fajansu Sanitarnego:** Radom, Żeromskiego 53, tel. 15-32. Fajans

sanitarny. Płytki fajansowe i terrakotowe. Wyroby szamotowe.

**Biuro Sprzedaży Ceramiki:** Warszawa, Wspólna 27, tel. 860-63. Cegła, pustaki, dachówka, drewno, kafle, doniczki.

**Biuro Sprzedaży Wapna:** Warszawa, Zielna 49, tel. 861-13. Kamień wapienny. Wapno palone, hydratyzowane, hydrauliczne. Mączki wapienne, Grysiki marmurowe.

**Biuro Sprzedaży Wyrobów Kamionkowych:** Zielbice, pl. Wolności 2, tel. 4-40, Kamionka kwasoodporna, kanalizacyjna, sanitarna.

Klinkier budowlany. Naczynia kamionkowe. Płytki ścienne mrozoodporne.

**Biuro Sprzedaży Papy i Izolacji:** Katowice, 3 Maja 24, tel. 331-41. PAPA dachowa i bitumiczna. Wełna żuźlowa. Wata szklana. Cegła termolita. Sznurowy izolacyjny. Maty z przędzy szklanej.

**Biuro Sprzedaży Szkła:** Warszawa, Wspólna 27, tel. 853-11. Szkło ciągnięte 2 mm — 6 mm surowe, ornamentowe, katedralne, szlifowane, matowe. Cegła i dachówka szklana.

#### ODDZIAŁY WOJEWÓDZKIE oraz PODODDZIAŁY:

**BIALYSTOK**, Dąbrowskiego 26, tel. 4-08.

**BYDGOSZCZ**, Marszałka Focha 4, tel. 33-15

**GDAŃSK-SOPOT**, Stalina 703, tel. 515-43, Elbląg, Grażyńskiego 1, tel. 76.

**KATOWICE**, św. Jana 1 — 3, tel. 336-02, Bedzin, Kościuszki 50, tel. 714-86, Bielsko, Morsztowa 2, tel. 24-02, Bytom, Jagiellońska 4, tel. 40-03, Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 1, tel. 630-59, Opole, Odrodzenia 14, tel. 6-22.

**KIELCE**, Żelazna 31, tel. 10-10, Częstochowa, Piotrkowska 31, tel. 22-75, Radom, Żeromskiego 114-116, tel. 12-86, Sandomierz, Krakowska 28, tel. 44.

**KRAKÓW**, Połockiego 1, tel. 571-61.

**LUBLIN**, Kościuszki 3, tel. 40-89

**ŁÓDŹ**, Kilińskiego 70, tel. 131-60, Piotrków Tryb. Słowackiego 34, tel. 11-68.

**OLSZTYN**, Lanca 8, tel. 25-48, Niedzica, 1 Maja 10, tel. 53, Szczytno, Ogrodowa 32, tel. 15.

**POZNAŃ**, Marcinkowskiego 13, tel. 22-18.

**RZESZÓW**, Daszyńskiego 15, tel. 1-88.

**SZCZECIN**, Żołnierza Polskiego 5, tel. 20-18.

**WARSZAWA**, Jasna 10, tel. 852-13.

**WROCŁAW**, Koflataja 21, tel. 24-48, Jelenia Góra, pl. Bieruta, tel. 22-65.

**Poza asortymentem Biur Sprzedaży terenowe placówki C. H. M. B. dostarczają potrzebne budownictwu: żelazo, drut, okucia, artykuły elektrotechniczne i instalacyjne, farby, artykuły chemiczne, ksyloidy, plasek, żwir i t. p.**

## PAŃSTWOWY SKLEP CHEMICZNY

### CENTRALI HANDLOWEJ PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

w Warszawie, ul. Nowy Świat róg Młodzieży Jugosłowiańskiej

POSIADA STAŁE NA SKŁADZIE:

**ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO**

**jak:**

proszki do prania i zmiękczenia wody, soda krystaliczna, bielidło, mydło do prania, pastę do obuwi.

**ARTYKUŁY PERFUMERYJNO - KOSMETYCZNE**

mydła toaletowe i do golenia, pastę do zębów, kremy, wody kolońskie i fryzjerśkie.

**ARTYKUŁY GUMOWE:**

skórgumę, pasy klinowe i pędne, wałki do wyciśniętek, dętki do piłek, opony i dętki rowerowe, rękawice techniczne, płyty gumowe uszczelniające i do wulkanizacji, worki do tlenu itd.

**ARTYKUŁY DROGERYJNE:**

chemikalia techniczne i chemicznie czyste, esencję octową w butel. a 100 g, farby suche, klej malarski i stolarski, karbolinę sadowniczą, świece stołowe i kościelne, odżywki, przerwy, gruszki, pieluszki, termofory, worki do lodu i kęgi gumowe itd.

**ODCZYNNIKI DO ANALIZ DLA SZKÓŁ, UCZELNI i LABORATORIÓW**

2983 K

### Zwiedzajcie Wystawę ZO

**TECHNIKA BUDOWLANEGO STOLARZY MEBLOWYCH**

zaangażuje Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego, Oddział Główny, ul. Leszno 123, telefon Nr 88-127. 3093 K

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**

Główny Urząd Pomiarów Kraju — Warszawa, Al. Stałna 24 sprzeda w drodze PRZETARGU NIEOGRODICZONEGO

3 samochody ciężarowe 4-tonowe typu T.S.M. Samochody te można oglądać jak również otrzymać bliźsze informacje i warunki przetargu — codziennie prócz świąt w godz. 9 — 13 w garażach Urzędu przy ul. Wawickiej 26-28. 3007 K

**Naczelną Dyrektora Państwowych Zakładów Chowu Konii, WARSZAWA-SŁUŻEWIEC** poszukuje pracowników na wyjazd:

- 1) KSIĘGOWYCH-BILANSISTÓW ze znajomością buchalterii rolnej.
- 2) ADMINISTRATORÓW majątków rolnych.

Szczegółowe oferty wraz z życiorysem kierować pod wyżej podany adres. 2995 K

### Komunikat urzędowy

Inspektorat Weterynaryjny Zarządu Miejskiego m. st. WARSZAWY zawiadamia, że w m-cu PAŹDZIERNIKU r. b. należy przeprowadzić ZAMIANĘ ZNACZKÓW REJESTRACYJNYCH DLA PSÓW na znaczki 1948 r.

Wymiany znaczków dokonują referaty weterynaryjne właściwych Starostw Grodzkich w godz. 10 — 12.

Jednocześnie przypomina się, że obowiązkowi rejestracji i oznakowania podlegają wszystkie psy powyżej 2 miesięcy wieku — pod skutkami karno-administracyjnymi. 2994 K

**DOBRE ZORGANIZOWANA PLACÓWKA**

**CENTRALI HANDLOWEJ PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO**

**Estetycznie, tanio i bez ograniczeń**

Uwagę przechodnia zwracają przede wszystkim pomysły i estetyczność urzędowej wystawy, z których każda reprezentuje jeden z czterech działów Państwowego Sklepu Chemicznego. Wnętrze, jedno z najładniejszych wewnątrz sklepowych w Warszawie, czyni wrażenie niemiernie dodatnie, niż wystawy.

Sklep otwarty w połowie grudnia ub. roku, wbrew wszelkim przewidywaniom, że jako sklep państwowy nie będzie „się opłacał”, rozwija się doskonale i cieszy się dużą popularnością wśród kupujących. Obroty bowiem od stycznia br. wzrosły dwukrotnie i sięgają przeszło 8 milionów złotych miesięcznie.

Największym popytem wśród odbiorców cieszy się dział drogerijno-mydlarski. Sklep jest doskonale zapopatrzony i w czasie niedawnej fali paniki, sprzedawano tu wszelkie artykuły rzekomo „brakujące”, a więc mydło i świece w ilości zupełnie nie ograniczonej.

Artykuły te, jako pochodzące z produkcji państwowej, są znacznie tańsze od sprzedawanych w sklepach

W wydziale gumowym ogromne zainteresowanie budzą opony w cenie 1.100 zł i dętki rowerowe (40 zł), piłki do gier sportowych i guma podszewowa.

W dziale perfumeryjno-kosmetycznym sprzedaje się wody kolońskie, kremy i cały szereg innych kosmetyków po cenach ściśle ustalonych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Państwowy Sklep Chemiczny na rogu Foksal i Nowego Świata jest jedynym tego rodzaju w naszym mieście. Gótuje on między innymi i tym nad innymi sklepami tego rodzaju, że jest doskonale zapopatrzony i nie grożą mu żadne braki i mankamenty w tej dziedzinie.

Sklep ten spełnia ponadto rolę regulatora cen na rynku, a przygotowany jest na przyjęcie trzykrotnie większych obrotów, co biorąc pod uwagę tempo jego dotychczasowego rozwoju — nastąpi w krótkim czasie.